

## W numerze m.in.:

- ☞ Manifestacja Solidarności
- ☞ Komisja Trójstronna
- ☞ Niepokojąca inflacja
- ☞ Nie możemy dłużej czekać - artykuł miesiąca
- ☞ Notes Związkowca nr 76

DZIAŁ INFORMACJI

KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

## Spis treści

|                                                 |           |
|-------------------------------------------------|-----------|
| <b>WYDARZENIE MIESIĄCA.....</b>                 | <b>3</b>  |
| MANIFESTACJA SOLIDARNOŚCI .....                 | 3         |
| PETYCJA .....                                   | 5         |
| OBIETNICE PREMIERA - BEZ POKRYCIA.....          | 6         |
| <b>Z OBRAD PREZYDIUM KK.....</b>                | <b>8</b>  |
| POSIEDZENIE Z DN. 06.06.2011 R. ....            | 8         |
| POSIEDZENIE Z DN. 14.06.2011 R. ....            | 9         |
| <b>Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ .....</b>           | <b>16</b> |
| POSIEDZENIE Z DN. 07-08.06.2011 R. ....         | 16        |
| <b>KOMISJA TRÓJSTRONNA.....</b>                 | <b>19</b> |
| POSIEDZENIE ZESPOŁU PROBLEMOWEGO.....           | 19        |
| OBRADY ZESPOŁÓW PROBLEMOWYCH TK.....            | 20        |
| <b>DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ.....</b>       | <b>20</b> |
| WSKAŹNIKI GUS.....                              | 20        |
| <b>ROZWÓJ ZWIĄZKU.....</b>                      | <b>22</b> |
| CZERWCOWE DZIAŁANIA DZIAŁU ROZWOJU ZWIĄZKU..... | 22        |
| <b>INFORMACJE RÓŻNE.....</b>                    | <b>23</b> |
| PŁACA MINIMALNA .....                           | 23        |
| NIEPOKOJĄCA INFLACJA .....                      | 25        |
| PAMIĘTAMY O CZERWCOWYCH ROCZNICACH .....        | 27        |
| JAKI BYŁ CZERWIEC 1989 R.? .....                | 28        |
| SZKOLENIE W BUDAPESZCIE .....                   | 28        |
| <b>ARTYKUŁ MIESIĄCA .....</b>                   | <b>29</b> |
| NIE MOŻEMY DŁUŻEJ CZEKAĆ .....                  | 29        |

# WYDARZENIE MIESIĄCA

## MANIFESTACJA SOLIDARNOŚCI

Ponad 60 tysięcy związkowców ze wszystkich regionów i branż przyjechało 30 czerwca do Warszawy, by powiedzieć ministrom rządu Donalda Tuska - źle się bawicie, panowie. Premierowi wypomniano zamknięte stocznie, podwyżki podatków, rosnące bezrobocie i biedę. „Nie chcemy być białymi murzynami Europy” - wołał jeden z transparentów.

Na pl. Piłsudskiego pierwsi demonstranci zaczęli się zbierać jeszcze przed godziną 10. Przynieśli mnóstwo flag i transparentów, mieli ze sobą gwizdki, wuwuzele i trąbki sygnałowe. Nad zebranymi unosił się wielki sterowiec z napisem: „**Polityka wasza, bieda nasza**”. Większość transparentów poświęcono premierowi Donaldowi Tuskowi - przedstawiano go z długim nosem Pinokia, w czapce z Machu Picchu (słynne „Słońce Peru”). Największą karierę zrobiło hasło: „**Donald, cudoku, ty skończysz rządzić w tym roku**”. - Ten rząd wiele obiecywał i niczego nie dotrzymał. Zamiast obniżki podatków mamy szalejącą drożyznę, a zamiast inwestorów z Kataru zamknięte stocznie - oburzał się jeden z demonstrantów.

Nim wielotysięczny tłum demonstrantów ruszył z pl. Piłsudskiego w kierunku Sejmu, na rozgrzewkę zagrał katowicki zespół „Friday”.

Feeling Band”, śpiewający m.in. utwory „Nie wierzę politykom” zespołu Tilt i „Hej, czy nie wiecie, nie macie władzy na świecie” Kultu. Później na scenie pojawił się Paweł Kukiz z zespołem „Piersi”. „O, Hela, twoje ciało mnie onieśmiela” - śpiewał Kukiz, dedykując piosenkę Hannie Gronkiewicz-Waltz. Piosenkarz wspominał o apelu o odwołanie marszałka Stefana Niesiołowskiego, który podpisał, oraz o - także podpisanym przez siebie - liście otwartym w obronie życia. W rozmowie z dziennikarzami mówił później, że „S” to jego zdaniem jedyna siła, która może się przeciwstawić partiokracji.

### Obiecanki cacanki

Na telebimach wyświetlono nagrania z przemówieniami Donalda Tuska okraszone licznymi niespełnionymi obietnicami. Było słynne wystąpienie, podczas którego premier pokazywał mapę z „zielonymi wyspami” na tle pogrążonej w recesji Europy. Oprócz Polski, zieloną wyspą była podczas tej prezentacji... Grecja.

- Dziś wiemy, że to są kłamstwa - oceniali obietnice Donalda Tuska prowadzący spotkanie Jarosław Lange, szef ZR Wielkopolski i Radosław Mechliński z regionu Dolnego Śląska.

- Tu na placu jest związek, który spowodował to, że rząd może objąć prezydenturę w Unii Europejskiej i nikt nam tego nie odbierze - mówił przewodniczący Solidarności Piotr Duda. - Związek odegrał ważną rolę, a teraz musi upominać się o sprawy pracownicze. Jan Paweł II mówił w 2003 roku: władza przechodzi z rąk do rąk, a wy, Solidarność, musicie być z ludźmi. I to jest droga Solidarności, innej nie ma.

Zwrócił się także do ludzi młodych. Nawoływał, aby nie siedzieli w domu i nie czekali aż problemy rozwiążą inni. Przypominał bolączki młodych - zatrudnianie za płacę minimalną i na podstawie śmieciowych umów cywilnoprawnych. Piotr Duda nawiązał także do niedawnych rocznic - Poznańskiego Czerwca oraz strajków z 1976 r. w Radomiu, Ursusie i Płocku.

- Te dni to nie tylko pamięć, ale i wyciąganie wniosków, a władza wniosków nie wyciąga - mówił szef związku. - Wtedy też robotników nazywano warchołami i chuliganami. Wtedy to była propaganda, teraz to marketing polityczny.

Przedstawiciel greckich związkowców Georgios Dassis przestrzegał: - Nie życzę wam, aby w Polsce się działo to, co teraz w Grecji. U nas Komisja Europejska i Międzynarodowy Fundusz Walutowy wprowadzają program, którego realizacja uderzy w zwykłych ludzi. Życzę wam od-

wagi i siły. Walka jest trudna, ale wygramy ją, bo to my mamy rację - zagrzewał Dassis, który jednocześnie pełni funkcję szefa grupy związkowej w Europejskim Komitecie Ekonomiczno-Społecznym. Józef Niemiec, zastępca sekretarza generalnego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych zachęcał: - Akcja, którą prowadzicie, to odbicie tego, co dzieje się w innych krajach. W naszym regionie rządy wykorzystują kryzys, aby atakować płace pracowników, blokować ich wzrost, mimo że sytuacja w naszym regionie nie była taka zła. Jeszcze gorsze jest to, że związkowców traktuje się jak wrogów, tak jakby rozwój kraju mógł się odbyć bez udziału pracowników - podkreślał.

### Nieudolność rządu

Manifestacja wyruszyła ok. 13. Ostatni członkowie „S” idący w pochodzie wyszli z placu Piłsudskiego prawie dwie godziny później. Solidarność przeszła Nowym Światem, Wiejską - pod sejmem ze sterowca zrzucano kilka tysięcy ulotek promujących postulaty związku - aż do kancelarii premiera kilometr dalej. Jarosław Lange i Radosław Mechliński, którzy stali na zorganizowanym podeście, przez dwie godziny wymieniali przechodzących przed siedzibą rządu demonstrantów reprezentujących wszystkie regiony i branże. W tym czasie Piotr Duda, jego zastępca Jerzy Wielgus, szef ZR Mazowsze Andrzej Kropiwnicki, szef ZR Śląsko-Dąbrowskiej „S” Dominik Kolorz i szef ZR Gdańskiego Krzysztof Dośła weszli do budynku kancelarii premiera, by wręczyć Donaldowi Tuskiemu petycję.

Przedstawiciele branż wyliczali niespełnione obietnice rządu. Pracownicy budżetówki mówili o zagrożeniu zwolnieniami. Nauczyciele domagali się dymisji minister edukacji Katarzyny Hall. „Za całokształt” - jak powtarzali. Strażacy nieśli transparent: „My pomagamy wam, kto pomoże nam?”. Narzekali na niskie zarobki. Do stolicy przyjechało dużo młodych pracowników marketów. To oni często zarabiają 1386 zł brutto, czyli płacę minimalną. Jak sami mówią, zwykle nie wystarcza im do pierwszego, dlatego postulat podniesienia najniższego wynagrodzenia jest dla nich szczególnie

ważny. Pracowników Biedronki reprezentowały dzieci. Szły nawet kilkuletnie „biedroneczki”, którym serdecznie dziękował za udział w manifestacji Piotr Duda. Z każdym zdaniem padał mit o zielonej wyspie a okazywało się, jak poważne problemy dotyczą polskich pracowników, ludzi biednych i wykluczonych w całej Polsce. Kiedy jeden z prowadzących przeczytał treść dobitnego transparentu adresowanego do Donalda Tuska: „Miała być zielona wyspa, a wyszła błada dupa”, rozległy się burzliwe brawa.

Mieczysław Jurek, szef ZR Pomorza Zachodniego przypomniał obietnice premiera pod adresem stoczniovców. - Donald Tusk nas oszukał, obiecując, że stocznie będą istnieć i działać. Ale człowiek jest tyle wart ile obietnice, jakie składa. Tusk jest nic nie wart.

Wtórował mu Kazimierz Grajcarek, szef Sekretariatu Górnictwa i Energetyki. - Co ten rząd zepsuł? Wszystko! W każdej branży, na każdym stanowisku nic tylko nieudolność i głupota. Ale cieszymy się, bo to jeszcze tylko pół roku!

Józef Mozolewski, szef regionu Podlaskiego, śmiał się z premiera, że realizuje program Krzysztofa Kononowicza. Ten osobliwy kandydat na prezydenta Białegostoku zasłynął obietnicą, że gdy zwycięży to „nic nie będzie”.

### Spotkanie z premierem

Delegację „S” przyjął premier Donald Tusk i minister Michał Boni.

- Rozmawialiśmy o naszych postulatach. Premier je znał. Wymieniliśmy poglądy, rozmawialiśmy o problemach. Premier Tusk zaproponował powołanie specjalnych zespołów problemowych m.in. do spraw pakietu klimatycznego. Zadeklarował także, że będzie z nami rozmawiał. Zobaczmy, co z tego wyniknie. My chcemy rozwiązywać problemy ludzi pracy. To dobry znak. Nasza manifestacja nie pójdzie na marne. Ale jeżeli będzie trzeba, znów zwrócimy się do naszych członków o pomoc - relacjonował spotkanie z szefem rządu Piotr Duda.

Po szefie „S” głos zabrał jeden z liderów związku w Stoczni Gdańskiej Karol Guzikiewicz. - Jak nie będzie rozmów, to

będziemy pana nękać od Sopotu aż do Tatr! - krzyczał pod adresem premiera.

Piotr Duda, kończąc manifestację, zapowiedział, że liczy na powrót dialogu społecznego w Polsce.

- Głową muru nie przebijemy, a liczyć się będą tylko z silnymi, dlatego dzięki, że tu jesteście - mówił do związkowców.

## PETYCJA

*Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów*

Panie Premierze

Kilkadziesiąt tysięcy członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przybyło dziś do Warszawy, by zaprotestować przeciwko rosnącym cenom, coraz większej biedzie, wysokiemu bezrobociu. Przyjechaliśmy do stolicy, bo zgłaszane przez nas od wielu miesięcy postulaty i apele pozostają bez reakcji ze strony rządu. Dialog społeczny jest dziś w Polsce martwy i - co przykro przyznać - duża w tym zasługa Pana obojście i kierowanego przez Pana rządu.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” nigdy nie zgodzi się jednak na takie lekceważenie. W Statucie naszej organizacji priorytetowe są zadania związane z zabezpieczeniem praw pracowniczych, przeciwdziałaniem bezrobociu oraz ochroną interesów materialnych i socjalnych naszych członków. Ale Statut nakłada na nas również obowiązek podejmowania działań w duchu dialogu społecznego. Dlatego realizując to zadanie po raz kolejny przedstawiamy nasze postulaty.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” oczekuje od rządu:

- uniezależnienia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę od arbitralnych decyzji politycznych i wprowadzenie mechanizmu podwyższania minimalnego wynagrodzenia do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego,
- czasowego obniżenia akcyzy na paliwa,

- uruchomienia środków pozostających w dyspozycji Funduszu Pracy na aktywne formy walki z bezrobociem i wsparcie rynku pracy,
- podwyższenia progów dochodowych uprawniających do korzystania ze świadczeń z pomocy socjalnej oraz podwyższenia wysokości tych świadczeń;
- zablokowania wprowadzania pakietu klimatyczno-energetycznego w obecnym kształcie, a następnie renegotiacji jego zapisów,
- prowadzenia aktywnej polityki prorodzinnej, w tym wprowadzenia stabilnych zasad zatrudniania ludzi młodych.

Domagamy się również otwartości i zaangażowania w rozwiązywanie problemów poszczególnych gałęzi gospodarki. Od wszystkich członków rządu oczekujemy pilnego podjęcia rzeczywistego dialogu z przedstawicielami branż i wypracowania sposobów rozwiązania problemów dotyczących miliony pracowników służby zdrowia, oświaty, przemysłu, handlu, usług i innych dziedzin gospodarki.

Panie Premierze, chcemy wyraźnie zaznaczyć, że powyższe postulaty nie mają partykularnego charakteru. To nie jest katalog życzeń grupy związkowych działaczy, ale zbiór ważnych oczekiwań społecznych, które milionom Polakom pozwolą choć trochę łatwiej związać koniec z końcem. Dlatego apelujemy o potraktowanie ich z całą powagą, na jaką zasługują.

- *W imieniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przewodniczący Piotr Duda*

## OBIETNICE PREMIERA - BEZ POKRYCIA

Chcemy Państwu przybliżyć zbiór obietnic składanych wielokrotnie przez premiera Donalda Tuska i rzeczywisty ich stan. Nie trudno zauważyć, że żadna z obietnic nie została spełniona. Być może już nadszedł czas, aby rządzący zdjęli różowe okulary i spojrzeli na szarą rzeczywistość.

1. **„Zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego jest konstytucyjnym obowiązkiem władzy publicznej, a więc także mojego rządu.”**

Wymuszenie ustawą przekształceń placówek służby zdrowia przez samorządy w spółki prawa handlowego to zrzucenie z rządu odpowiedzialności za służbę zdrowia w Polsce. W spółce liczy się zysk, nie pacjent.

2. **„Wspólnie musimy zmienić warunki życia i pracy Polaków na lepsze. To musi być pierwszym zadaniem władzy.”**

Najwyższa od 10 lat inflacja pożera wynagrodzenia pracowników. Drożeją żywność, opłaty za mieszkania, transport. Maleją realne płace osób pracujących w państwowej sferze budżetowej. Spadają również dochody pracowników spoza sfery budżetowej - od maja 2010 do maja 2011 inflacja wyniosła 5,0% natomiast płace w sektorze przedsiębiorstw wzrosły jedynie o 4,1%.

Jesteśmy liderami europejskimi, ale w niskim poziomie życia i rozmiarze ubóstwa. Aż 22% dzieci żyjących w polskich rodzinach, jest zagrożonych ubóstwem. To najwyższy wskaźnik w Europie!

3. **„Sprawiedliwe państwo bierze pod opiekę zawsze najsłabszych, nigdy najsilniejszych. I dlatego starannie i stanowczo, szukając sposobów i środków, aby zapewnić wzrost płac najbardziej potrzebującym i tym zależnym od środków publicznych.”**

Aż 1,5 mln ludzi pracujących w przedsiębiorstwach zatrudniających powyżej 9 osób zarabia mniej niż 50% średniej krajowej. Stanowią oni trochę więcej niż

połowa wszystkich pracujących. O wiele więcej osób zarabia poniżej 50% przeciętnego wynagrodzenia w przedsiębiorstwach zatrudniających poniżej 10 pracowników, co świadczy o skali problemu.

Płaca minimalna w Polsce należy do jednej z niższych w Europie i daleka jest od „godnej płacy”.

Jednocześnie państwo odmawia pomocy najmniej zarabiającym i ich rodzinom. Od 7 lat kryterium dochodowe uprawniające do otrzymywania świadczeń rodzinnych nie zostało podniesione ani razu. W ostatnich latach pomoc państwa odebrano prawie 3 mln dzieci. Zapowiedziana od października 2012 roku podwyżka kryterium dochodowego nie spowoduje wystarczającego wzrostu ilości wypłacanych świadczeń rodzinnych.

Zapowiadane jest „dopiero” na październik 2012 roku podniesienie progów dochodowych uprawniających do ubiegania się o pomoc społeczną. Zwleknięcie z podniesieniem progów powoduje, że statystycznie spada liczba ubogich rodzin i osób objętych tą pomocą a w rzeczywistości liczba ich wzrasta.

4. **„(...) musimy zapewnić wzrost płac pracownikom sektora publicznego”**

Już drugi rok płace w państwowej sferze budżetowej są zamrożone a pracowników sektora publicznego straszy się zwolnieniami. Politycy tracą czas na tworzenie bąbli prawnych, takich jak niezgodna z konstytucją ustawa o racjonalizacji zatrudnienia.

5. **„Gospodarka jest dla ludzi. Jej wzrost jest tylko po to, żeby ludziom żyło się lepiej. Wszystkim.”**

Bogacą się bogaci a biednieją najubożsi. Wzrastają nierówności społeczne. Polska należy do grupy krajów, gdzie różnice w dochodach między najbiedniejszymi i najbogatszymi są największe.

Dzisiaj bieda płace - jutro bieda emerytury!

6. „Solidarność między grupami społecznymi, a nie obcość, nie zapomnienie o środowiskach żyjących naprawdę na granicy wykluczenia, jak choćby duża część niepełnosprawnych”

Rząd świadomie łamie ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Zaplanowana na przyszły rok dotacja budżetowa do PFRON wynosi 24% kwoty przewidywanych wydatków na dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych.

Co rząd zrobił dla wykluczonych? Zatrudnił nowego ministra.

7. „Pierwszy obszar to solidarność między pokoleniami, a nie rosnące między nimi napięcia związane z zadłużaniem się jednej generacji na koszt drugiej.”

7,5 mld zł rząd zabrał z Funduszu Rezerwy Demograficznej przeznaczonej na zabezpieczenie przyszłych emerytur.

8. „Będziemy stanowczo zwalczać naruszenia praw pracowniczych”

W 2010 roku do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło blisko 42,7 tys., skarg od pracowników, to jest o 22% więcej niż w 2009 r.

9. Naczelną zasadą polityki finansowej mojego rządu będzie w związku z tym stopniowe obniżanie podatków i innych danin publicznych.

Wbrew zapowiedziom, rząd podniósł podatek VAT. Wzrośnie również stawka podatku VAT na ubrania i obuwie dla dzieci z 8% do 23%.

10. Sektor nauki i wiedzy jako podstawa do innowacyjnej, nowoczesnej gospodarki będzie priorytetem w polityce prorozwojowej mojego rządu.

Polskie wydatki budżetowe na naukę są kilkakrotnie niższe od przeciętnej dla krajów Unii Europejskiej. W 2011 r. ich udział w prognozowanym PKB wyniesie 0,30%, czyli pozostanie na poziomie lat 2010 i 2011 r. Podobnie zmniejszy się udział wydatków na szkolnictwo wyższe w prognozowanym PKB i wyniesie

0,73%, wobec 0,77% w 2011 i 0,82% w 2010 r.

11. Przyspieszymy budowę obwodnic i autostrad i w tym naszą ambicją będzie połączenie miast, tych głównych aren mistrzostw Europy 2012 siecią szybkich dróg.

W 2012 nie będzie zapowiadanej sieci autostrad i dróg szybkiego ruchu. Kompromitacją okazało się wybranie taniej firmy z Chin.

12. Jednym z głównych celów wspólnej polityki społeczno-gospodarczej jest w Polsce wzrost zatrudnienia.

Bez pracy pozostaje ponad 12 proc. Polaków. Ponad jedna piąta bezrobotnych to osoby młode, w wieku do 25 roku życia. Tymczasem rząd obcina fundusze na aktywne formy walki z bezrobociem oraz przeznacza środki z Funduszu Pracy na inne, pozaustawowe cele.

13. Samorządy lokalne będą potrafiły lepiej niż władza centralna efektywnie prowadzić finansowanie edukacji i najlepiej dostosowywać polskie szkoły do lokalnych możliwości i potrzeb. Musimy po prostu zaufać także w procesie edukacji ludziom, nauczycielom, samorządowcom, pracodawcom.

W tym roku zniknie prawie pół tysiąca szkół. Planowana na 2012 rok subwencja oświatowa wynosi ok. 2,8% PKB, co jest dalece niewystarczające i plasuje Polskę daleko za średnią europejską, która wynosi 5% PKB.

14. Jednym z najważniejszych zadań jest odbudowa zaufania obywateli do władzy.

Rząd w Trójstronnej Komisji zawiera porozumienia, których sam nie realizuje. Tak się stało z porozumieniem w sprawie podniesienia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę zawartym w ubiegłym roku.

15. „Materialne przywileje władzy przestaną drażnić Polaków, bo znikną”

Premier szybko przestał latać rejsowymi samolotami. Nie zniknął immunitet

poselski, nie zlikwidowano darmowych przejazdów dla parlamentarzystów.

**16. Stwierdzam, że walka z korupcją będzie dla mojego rządu i dla tej koalicji celem nadrzędnym, będziemy z korupcją walczyć bezwzględnie i**

**równie bezwzględnie będziemy chcieli tej korupcji przeciwdziałać.**

„Pędzący królik”, Rycho, Miro - to wystarczy, aby podsumować obietnicę walki z korupcją.

## Z OBRAD PREZYDIUM KK

**POSIEDZENIE Z DN. 06.06.2011 R.**

### **Decyzja Prezydium KK Nr 118/11**

**ws. anulowania decyzji Prezydium KK nr 45/93**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia anulować decyzję Prezydium KK nr 45/93.

### **Decyzja Prezydium KK nr 119/11**

**ws. udzielenia upoważnienia do zawierania umów cywilnoprawnych zobowiązujących do wykonywania pracy**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 42 ust.7 Statutu NSZZ „Solidarność” upoważnia dwie z siedmiu niżej podanych osób:

- Piotr Duda - Przewodniczący KK
- Bogdan Biś - Zastępca Przewodniczącego KK
- Tadeusz Majchrowicz - Zastępca Przewodniczącego KK
- Jerzy Wielgus - Zastępca Przewodniczącego KK
- Jerzy Jaworski - Skarbnik KK
- Ewa Zydorek - Sekretarz KK
- Henryk Nakonieczny - Członek Prezydium KK

### **Decyzja Prezydium KK nr 120/11**

**ws. rejestracji MKK Grupy Kapitałowej Polfa Warszawa S.A.**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie uchwały Komisji Krajowej nr 29/04, rejestruje Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Grupy Kapitałowej Polfa Warszawa S.A.

MKK rejestruje się w Krajowym Rejestrze MKK pod nr „84”.



## **Decyzja Prezydium KK nr 121/11**

**ws. regulaminu organizacyjnego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” rozumianej jako jednostka organizacyjna spełniająca rolę pracodawcy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1974 roku „Kodeks pracy”**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przyjmuje „Regulamin organizacyjny” Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” rozumianej jako jednostka organizacyjna spełniająca rolę pracodawcy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1974 roku „Kodeks pracy” i upoważnia Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do wydania odpowiedniego zarządzenia wprowadzającego niniejszy regulamin.

Niniejsza decyzja wchodzi w życie z dniem uchwalenia. Jednocześnie traci moc decyzja Prezydium nr KK 52/07.

## **Decyzja Prezydium KK nr 122/11**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia odwołać Mariusza Skrzypka z funkcji pełnomocnika ds. młodych.

Jednocześnie Prezydium KK anuluje swoją decyzję nr 83/2003 z dnia 13 maja 2003 r.

## **POSIEDZENIE Z DN. 14.06.2011 R.**

## **Decyzja Prezydium KK nr 123/11**

**ws. zgody na użycie znaku graficznego NSZZ „Solidarność”**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” do celów promocyjnych w ramach nie komercyjnego polsko-niemieckiego projektu „Lichtfest/ Święto Światła” realizowanego we współpracy Europejskiego Centrum Solidarności i Filharmonii Bałtyckiej oraz Instytutu Polskiego w Lipsku pod patronatem Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

## **Decyzja Prezydium KK nr 124/11**

**ws. opinii o projekcie rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa w sprawie pomocy publicznej na ratowanie i restrukturyzację przedsiębiorców**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” proponuje wprowadzenie poniższej poprawki do projektu rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa w sprawie pomocy publicznej na ratowanie i restrukturyzację przedsiębiorców.

Okres spłaty pożyczki, o którym mowa w § 11.1 powinien pozostać w niezmienionej formie.

W procedurze udzielania pomocy publicznej przedsiębiorcom na podstawie ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa pomoc udzielana jest po zatwierdzeniu pomocy przez Komisję Europejską, poprzez zawarcie przez Ministra umowy z przedsiębiorcą. Pomiędzy wydaniem zgody przez Komisję Europejską a podpisaniem umowy z przedsiębiorcą może upłynąć znaczący okres czasu. Zmiana brzmienia zaproponowana przez Ministerstwo Skarbu Państwa spowoduje skrócenie okresu spłaty pożyczki, który i tak jest dość krótki - 6 miesięcy. Mając na uwadze, że z tego

typu pomocy korzystają przedsiębiorstwa znajdujące się w trudnej sytuacji ekonomicznej, często walczące o przetrwanie, należy postępować bardzo ostrożnie i starać się maksymalnie ułatwić im wyjście z kryzysu. Skrócenie okresu spłaty udzielonej pomocy nie będzie z pewnością korzystne w takiej sytuacji.

W związku z powyższym proponujemy nadanie § 11.1 następującego brzmienia:

„§ 11.1 okres spłaty pożyczki na ratowanie nie może być dłuższy niż 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy o której mowa w § 19”.

Prezydium KK zwraca uwagę, że z treści projektowanego § 3 pkt. 3 ) wynika brak objęcia rozwiązaniami projektu sektora stoczniowego, a przypis 7 powinien zawierać odwołanie do Zasad ramowych dotyczących pomocy publicznej dla przemysłu stoczniowego (2003/c 317/06), w których przewidziana jest tzw. „pomoc na zamknięcie”, obejmujące także częściową restrukturyzację przedsiębiorstw zagrożonych.

Zastanawia także powiązanie projektowanego rozporządzenia z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 8 maja 2009 r. w sprawie udzielania Pomocy finansowej dla inwestycji o dużym znaczeniu dla Gospodarki w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007 - 2013 ( DZ.U Nr 75 poz. 638).

## **Decyzja Prezydium KK nr 125/11**

### **ws. opinii o projekcie rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 14 kwietnia 2011 r. w sprawie trybu, warunków i form udzielania wsparcia niebędącego pomocą publiczną**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę na konieczność uszczegółowienia § 11 projektu *rozporządzenia w sprawie trybu, warunków i form udzielania wsparcia niebędącego pomocą publiczną*.

Projekt Rozporządzenia w sposób bardzo ogólnikowy określa kryteria oceny wniosków, pozostawiając zbyt duże pole do uznaniowości oraz ewentualnych nadużyć. Biorąc pod uwagę, że na wsparcie będą kierowane publiczne pieniądze należy stworzyć przejrzysty system oceny wniosków, w którym kryteria będą dokładnie opisane i znane wraz z odpowiednimi wagami im przypisanymi. Powstaje również pytanie, kto będzie dokonywał oceny wniosków - czy jednoosobowo Minister Skarbu Państwa, czy też stworzona do celu komisja.

Przy kryteriach oceny składanych wniosków należy uwzględnić również znaczenie danej inwestycji dla rynku pracy. Projekty powodujące zatrudnienie większej ilości osób lub te realizowane w obszarach o bardzo wysokim bezrobociu powinny być bardziej premiowane. Polityka taka ograniczy wydatki budżetu państwa na bezrobotnych, spowoduje wzrost wpływów z podatków oraz do systemu ubezpieczeń społecznych, a także wpłynie korzystnie na zrównoważony rozwój kraju.

## **Decyzja Prezydium KK nr 126/11**

### **ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje projekt *rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 maja 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe* z następującym zastrzeżeniem:

- § 2 - Wnosimy o skreślenie słowa „niezbędnych”. Przyjęcie udzielenia wskazówek przez organ rentowy w zakresie „niezbędnym” może budzić wątpliwości interpretacyjne i znacznie w praktyce zawęzić obowiązek organu.

## Decyzja Prezydium KK nr 127/11

### ws. złożenia skargi do MOP

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia złożyć skargę do MOP na Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Powodem skargi jest brak właściwego stosowania w ramach polskiego prawodawstwa Konwencji MOP:

- nr 87 dotyczącej wolności związkowej i prawa do organizowania się,
- nr 98 dotyczącej stosowania zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych,
- nr 135 dotyczącej ochrony przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwach i przyznania im ułatwień.

*Pan Juan Somalia  
Dyrektor Generalny  
Międzynarodowe Biuro Pracy  
Route des Morillons 4  
CH 1211 Genewa 22  
Szwajcaria*

Szanowny Panie Dyrektorze Generalny,

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, związku reprezentującego 668.000 członków i działającego od 1981 r., wnosi skargę na Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z powodu braku właściwego stosowania w ramach polskiego prawodawstwa Konwencji nr 87, 98 i 135 Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Polska ratyfikowała Konwencję nr 87 dotyczącą wolności związkowej i prawa do organizowania się w 1957 roku, Konwencję 98 dotyczącą stosowania zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych w 1957 r., a Konwencję nr 135 dotyczącą ochrony przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwach i przyznania im ułatwień w 1977 roku.

Postanowienia Konwencji nr 87, 98 i 135, na gruncie prawa polskiego, zawarte są w Ustawie o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r.

Rząd polski narusza Konwencję 87 z następujących powodów:

- poprzez ograniczenie zakresu prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych,
- przez przyznanie w sposób dowolny, niektórym tylko podmiotom prawa do tworzenia i wstępowania do związków zawodowych, a innym tylko prawa wstępowania do związków zawodowych.

Do naruszania przez rząd polski Konwencji 135 dochodzi poprzez pozbawienie ochrony przed zwolnieniem niektórych przedstawicieli pracowników mających prawo koalicji związkowej. Takie ograniczenie wynikać może z błędnego tłumaczenia Konwencji 98.

Uprzejmie prosimy Pana Dyrektora Generalnego o zainteresowanie Komitetu Wolności Związkowej treścią niniejszego pisma.

- *Z poważaniem Piotr Duda, Przewodniczący*

### UZASADNIENIE

**Naruszenie Konwencji nr 87 dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przez ograniczenie zakresu prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych do: pracowników, członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej, chałupników, emerytów, renci-**

**stów, osób bezrobotnych, osób skierowanych do zakładów w celu odbycia służby zastępczej i funkcjonariuszy.**

Pierwszy z punktów skargi dotyczy naruszenia Konwencji nr 87 dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przez ograniczenie zakresu prawa koalicji związkowej. Stosownie do art. 2 tej Konwencji, wszystkie osoby pracujące zawodowo a także pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżnienia mają prawo tworzyć organizacje według swego uznania, jak też przystępować do tych organizacji (*workers and employers, without distinction whatsoever, shall have the right to establish and, subject only to the rules of the organisation concerned, to join organisations of their own choosing without previous authorization*).

Podstawowy problem związany jest z tym, że Polska wersja językowa Konwencji nr 87 została błędnie przetłumaczona. Wyrażenie „workers” (ang.) i „travailleurs” (franc.) zawarte w tekstach oficjalnych tej Konwencji, zastąpiono w polskiej wersji językowej wyrażeniem „pracownicy”. Konsekwencją ogłoszenia w Dzienniku Ustaw z 1958 r., (Nr 29, poz. 125) Konwencji Nr 87 błędnie przetłumaczonego przepisu odnośnie zakresu podmiotowego osób mających prawo koalicji związkowej, było ograniczenie swobody zrzeszania się w związkach zawodowych. Obowiązująca w Polsce ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 854 ze zm.) w art. 2 przyznaje wolność związkową tworzenia i/lub przystępowania do związków zawodowym wyłącznie pracownikom, członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych, osobom wykonującym pracę na podstawie umowy agencyjnej, chałupnikom, emerytom, rencistom, osobom bezrobotnym, osobom skierowanym do zakładów w celu odbycia służby zastępczej i funkcjonariuszom.

Jak się wydaje, ustawodawca polski odebrał podstawową wolność związkową - tworzenia i przystępowania do związków zawodowych takim podmiotom jak: zleceniobiorcy, osoby samozatrudnione i inne osoby wykonujące pracę zarobkową a nie będące pracodawcami.

Każda osoba pracująca zawodowo a nie będąca pracodawcą, powinna korzystać z wolności związkowej. Przykładowo na gruncie ustawodawstwa polskiego osoba samo zatrudniona nie może zrzeszać się w organizacjach pracodawców ponieważ nie zatrudnia pracowników a więc nie jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 Kodeksu pracy. Zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o organizacjach pracodawców (Dz. U. z 1991 r., Nr 55, poz. 235 ze zm.) pracodawcą w rozumieniu ustawy jest tylko podmiot o którym mowa w Kodeksie pracy.

Z kolei wolność zrzeszania się osób pracujących zawodowo w stowarzyszeniach zawarte są w ustawie z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 1989 r., Nr 20, poz. 104 ze zm.). Regulacje zawarte w tej ustawie przyjęto w celu stworzenia warunków do pełnej realizacji gwarantowanej przepisami Konstytucji wolności zrzeszania się zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych i umożliwienia obywatelom równego, bez względu na przekonania, prawa czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań (preambuła do ustawy Prawo o stowarzyszeniach). Jednakże wydaje się, że ludzie pracy chcąc aktywnie uczestniczyć w tworzeniu korzystnych warunków pracy, bytu i wypoczynku, mogą czynić to wyłącznie przez działalność w organizacji związkowej bądź organizacji pracodawców o ile zatrudniają pracowników. Związek zawodowy powołany jest do reprezentowania i obrony praw, interesów zawodowych i socjalnych (art. 1 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych). Podnosi się też, że ustawa - Prawo o stowarzyszeniach w sposób wątpliwy zarówno konstytucyjnie, jak i prawnomiędzynarodowo statuuje prawo do zrzeszania się w stowarzyszeniach jako prawo obywatelskie, nie zaś prawo człowieka, co też oznacza nielegalne zawężenie zakresu podmiotowego jednego z praw (tak: A. Radwan, Kilka uwag o stosowaniu i niedostosowaniu ustawy z 7 kwietnia 1989 r. - prawo o stowarzyszeniach, Radca Prawny z 2005, nr 4, s.104).

Należy zwrócić uwagę, że Komitet ds. Wolności Związkowych Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy (CFA), wielokrotnie wyrażał poglądy z których jedno-

znacznie wynika, iż MOP przyjmuje szersze aniżeli polski ustawodawca rozumienie wolności związkowych w aspekcie zakresu podmiotowego tej wolności:

- artykuł 2 konwencji nr 87 wyraża podstawową zasadę nie dyskryminacji w zakresie materii związkowej. Słowo „bez jakiegokolwiek rozróżnienia” (*without distinction whatsoever*) użyte w tym przepisie oznacza gwarancję wolności przynależności związkowej bez dyskryminacji z powodów takich jak wykonywany zawód/zajęcie (*occupation*), płeć, kolor, rasa, przekonania, narodowość, opinie polityczne itp. Powyższe tyczy się nie tylko osób wykonujących pracę w sektorze prywatnym ale także urzędników służby cywilnej i służb publicznych (por. *Freedom of Association, Digest of decisions and principles of the Freedom of Association Committee of the Governing Body of the ILO*, Geneva 2006, pkt 209, s. 45),
- wszystkie osoby pracujące zawodowo (*workers*) bez jakiegokolwiek rozróżnienia, w tym bez względu na wykonywany zawód/zajęcie, powinni mieć prawo tworzenia i przystępowania do organizacji według swego wyboru (por. *Freedom of Association, Digest of decisions and principles of the Freedom of Association Committee of the Governing Body of the ILO*, Geneva 2006, pkt 216, s. 46),
- wolność zrzeszania odnosi się do wszystkich osób pracujących zawodowo - za wyjątkiem członków sił zbrojnych i policji. Wszystkie więc te osoby powinny mieć prawo zakładania i wstępowania do organizacji według własnego uznania. Nie można określać kryteriów korzystania z tej wolności, uzależniać jej od istnienia stosunku pracy, który często nie istnieje, np. gdy dotyczy to pracowników rolnych, osób pracujących na własny rachunek (*self-employed*) czy wykonujących wolne zawody. Wszyscy oni powinni korzystać z prawa do zrzeszania się (por. *Freedom of Association, Digest of decisions and principles of the Freedom of Association Committee of the Governing Body of the ILO*, Geneva 2006, pkt 254, s. 53).

**Naruszenie Konwencji nr 87 dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przez przyznanie w sposób dowolny, niektórym tylko podmiotom prawa do tworzenia i wstępowania do związków zawodowych, a innym tylko prawa wstępowania do związków zawodowych.**

Jeśli chodzi o naruszenie Konwencji nr 87 dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przez przyznanie, w sposób dowolny, niektórym tylko podmiotom prawa do tworzenia i wstępowania do związków zawodowych, a innym tylko prawa wstępowania do związków zawodowych, to powyższe naruszenie dotyczy przypadków wskazanych w art. 2 ustawy o związkach zawodowych. Prawo tworzenia i wstępowania do związków zawodowych mają pracownicy, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej, osoby skierowane do tych zakładów w celu odbycia służby zastępczej. Natomiast prawo wstępowania i przynależności związkowej bez prawa do tworzenia związków zawodowych mają: osoby wykonujące pracę nakładczą, emeryci, renciści, osoby bezrobotne. Funkcjonariusze państwowych służb mundurowych mogą się zrzeszać z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z odrębnych ustaw.

W polskiej literaturze prawa pracy Z. Hajn zauważając powyższy problem stwierdza, iż trudno się oprzeć wrażeniu, że opisane unormowanie ma cechy legislacyjnej dowolności, a kryterium decydujące o przyznaniu w ogóle lub o zakresie przyznania wolności zrzeszania się poszczególnym grupom ludzi pracy jest mało przejrzyste (tak w: *Prawo zrzeszania się w związkach zawodowych - prawo pracowników, czy prawo ludzi pracy?*, Zbiorowe prawo pracy w XXI wieku, praca zbiorowa pod redakcją A. Wypych-Żywickiej, M. Tomaszewskiej i J. Steliny, Gdańsk 2010, s. 176).

**Naruszenie Konwencji nr 135 dotyczącej ochrony przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwach i przyznania im ułatwień, przez pozbawienie ochrony przed zwolnieniem niektórych przedstawicieli pracowników mających prawo koalicji związkowej.**

Kolejne z naruszeń tyczy się Konwencji nr 135 dotyczącej ochrony przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwach i przyznania im ułatwień. Postuluje się w niej, aby przedstawiciele pracowników korzystali ze skutecznej ochrony przeciwko wszelkim aktom krzywdzącym, włącznie ze zwolnieniem, podjętym ze względu na ich charakter lub działalność jako przedstawicieli pracowników, ich przynależność związkową lub uczestnictwo w działalności związkowej, jeśli działają zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawodawstwa, układami zbiorowymi lub innymi wspólnie uzgodnionymi porozumieniami. W rozumieniu niniejszej konwencji określenie "przedstawiciele pracowników" oznacza osoby, które są uznane za przedstawicieli pracowników przez ustawodawstwo lub praktykę krajową, niezależnie od tego, czy są one: a) przedstawicielami związków zawodowych - przedstawicielami mianowanymi lub wybranymi przez związki zawodowe lub przez członków związków zawodowych czy b) przedstawicielami wybranymi - przedstawicielami, którzy są wybierani w wolnych wyborach przez pracowników przedsiębiorstwa, zgodnie z przepisami ustawodawstwa krajowego lub układów zbiorowych, i których funkcje nie obejmują działalności uznanej w danym kraju za wyłączną prerogatywę związków zawodowych. Zatem nie tylko członkowie związków zawodowych uznani być mogą za przedstawicieli pracowników, ale także i inne osoby zgodnie z ustawodawstwem danego kraju. Jeżeli jednak są nimi przedstawiciele związków zawodowych to powinni korzystać z gwarancji zatrudnienia.

W kontekście obowiązującej w Polsce ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, powstaje w tym miejscu zasadnicza wątpliwość, dlaczego polski ustawodawca przyznał szczególną ochronę zatrudnienia tylko niektórym podmiotom mającym prawo koalicji związkowej - pracownikom i chałupnikom. Podstawową w tym zakresie regulacją jest art. 32 wskazanej wyżej ustawy. W ust. 2 tego przepisu stanowi się, że pracodawca bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nie może: 1) wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imiennie wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem lub z innym pracownikiem będącym członkiem danej zakładowej organizacji związkowej, upoważnionym do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy; 2) zmienić jednostronnie warunków pracy lub płacy na niekorzyść pracownika, o którym mowa w pkt 1 - z wyjątkiem, gdy dopuszczają to odrębne przepisy. Ponadto ochroną z tytułu pełnienia funkcji związkowej objęty został stosunek cywilnoprawny działacza-chałupnika zgodnie § 5 ust. 3 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r., Nr 3, poz. 19 ze zm.). Pokreślenia wymaga jednak, że tylko ci chałupnicy mogą korzystać z ochrony którzy są członkami zarządu zakładowej organizacji związkowej. Ze szczególnej ochrony nie skorzysta już działacz-chałupnik, który uprawniony jest do reprezentowania organizacji związkowej wobec pracodawcy. Chociaż pracownik pozostający w stosunku pracy, będący w analogicznej sytuacji, ma prawo do takiej ochrony.

Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej (umowa cywilnoprawna), mający zgodnie z ustawą o związkach zawodowych prawo koalicji związkowej, nie mogą korzystać z ochrony, jeżeli jako członkowie związku zawodowego są wybranymi, pełniącymi np. funkcje w zarządzie zakładowej organizacji związkowej działaczami związku. Zgodnie z poglądem Komitetu ds. Wolności Związkowych, wolność zrzeszania mieści w sobie prawo osób pracujących do swobodnego wyboru swoich reprezentantów (International Encyclopaedia for Labour Law and Industrial Relations, Committee on Freedom of Association (ILO), Case Law 3, (red. R. Blanpain), akapit 293, s. 81).

Można ponadto przytoczyć poglądy Komitetu ds. Wolności Związkowych Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy, który odnosząc się do szeroko pojętych działań antydyskryminacyjnych stwierdza:

- żadnej osobie nie wolno pogorszyć warunków pracy z powodu jej przynależności do związków zawodowych lub legalnej działalności związkowej (International Encyclopaedia for Labour Law and Industrial Relations, Committee on Freedom of Association (ILO), Case Law 3, (red. R. Blanpain), akapit 538, s. 128),

- ochrona przed aktami dyskryminacji powinna obejmować nie tylko kwestie związane z zatrudnianiem i zwalnianiem, ale także wszelkie działania mogące dyskryminować w okresie zatrudnienia, w szczególności chodzi o transfery, obniżki i inne akty szkodzące osobie pracującej (International Encyclopaedia for Labour Law and Industrial Relations, Committee on Freedom of Association (ILO), Case Law 3, (red. R. Blanpain), akapit 544, s. 128-129).

**Naruszenie Konwencji nr 98 dotyczącej stosowania zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych, przez ograniczenie do pracowników i chałupników-członków zarządu zakładowej organizacji związkowej, ochrony przed aktami dyskryminacji związanych z działalnością związkową.**

Ostatnie z naruszeń odnosi się do Konwencji nr 98 dotyczącej stosowania zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych. Podobnie jak w przypadku Konwencji nr 87, Polska błędnie przetłumaczyła oficjalny tekst Konwencji nr 98. Wyrażenie „workers” (ang.) i „travailleurs” (franc.) zawarte w tekstach oficjalnych tej Konwencji, zastąpiono w polskiej wersji językowej wyrażeniem „pracownicy”. W przetłumaczonej na język polski Konwencji czytamy, że „*Pracownicy powinni korzystać z należytej ochrony przed wszelkimi aktami dyskryminacji, dążącymi do naruszenia wolności związkowej w dziedzinie pracy*” (art. 1 ust. 1). Gdy przykładowo w tekście angielskim czytamy, że „*Workers shall enjoy adequate protection against acts of anti-union discrimination in respect of their employment*”. Pomyłka terminologiczna spowodowała w praktyce istotne naruszenie wolności związkowej w zakresie ochrony działaczy związkowych niebędących pracownikami. W myśl art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, ze szczególnej ochrony korzystać mogą pracownicy-działacze, a na zasadzie wyjątku tylko chałupnicy-członkowie zarządu zakładowej organizacji związkowej (§ 5 ust. 3 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą).

### Wniosek

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że obowiązujące przepisy zbiorowego prawa pracy są w zasadniczych regulacjach dostosowane do Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz innych aktów prawa międzynarodowego. Jednakże Polska powinna zadbać o pełne dostosowanie do przepisów prawa międzynarodowego. W tym celu w szczególności niezbędne jest właściwe przetłumaczenie na język polski Konwencji nr 87, a ponadto rozszerzenie zakresu podmiotowego osób mających prawo koalicji związkowej na wszystkie osoby pracujące zawodowo - „workers” (ang.) i „travailleurs” (franc.). Inaczej mówiąc, niezbędne jest wprowadzenie do obowiązującej w Polsce ustawy o związkach zawodowych sformułowania, które umożliwi zrzeszanie się w związkach zawodowych także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych.

Ponadto, nowelizacji wymagają przepisy ustawy o związkach zawodowych pod kątem zrównania zakresu podmiotowego wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Chodzi o to, aby ustawodawca nie różnicował podmiotów na te które mają prawo tworzenia i wstępowania do związków zawodowych i te które mogą należeć do organizacji związkowych ale nie mogą ich tworzyć.

Obecnie krajowe ustawodawstwo jest też krzywdzące dla agentów i chałupników - reprezentujących organizację wobec pracodawcy, w tym sensie, że co prawda nie zabrania kandydować do funkcji w organach związkowych ale nie gwarantuje im żadnej ochrony w związku z prowadzoną działalnością związkową. W przyszłości, podobny problem może pojawić się w stosunku do osób pozostających w cywilnoprawnych stosunkach zatrudnienia, o ile ustawodawca polski przyzna im prawo koalicji związkowej. Konsekwencją rozszerzenia wolności związkowej na te osoby powinny być jakieś gwarancje ochronne z tytułu prowadzonej działalności związkowej.

W celu dopełnienia postanowień Konwencji 87, 98 i 135 prosimy o stosowne zalecenia dla rządu polskiego.

## **Decyzja Prezydium KK nr 128/11**

**ws. przedstawiciela NSZZ „Solidarność” w Komitecie Koordynacyjnym  
Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007-2013**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przyjmuje rezygnację Jacka Sma-  
gowicza z funkcji członka w Komitecie Koordynacyjnym Narodowe Strategiczne Ramy Od-  
niesienia 2007 - 2013 i powołuje na jego miejsce Henryka Nakoniecznego.

## **Decyzja Prezydium KK nr 129/11**

**ws. wykonania praw właścicielskich w Solkarta Sp. z o.o.**

(do użytku służbowego)

# **Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ**

## **POSIEDZENIE Z DN. 07-08.06.2011 R.**

### **Uchwała KK nr 13/11**

**ws. rozpatrzenia odwołania ZR Ziemia Przemyska i Sekretariatu Przemysłu  
Spożywczego od decyzji Rady Krajowego Funduszu Strajkowego**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” na podstawie par. 15 Regulaminu Krajowego  
Funduszu Strajkowego postanawia pozytywnie rozpatrzyć odwołanie Zarządu Regionu  
Ziemia Przemyska i Sekretariatu Przemysłu Spożywczego od decyzji Rady Krajowego  
Funduszu Strajkowego.

### **Uchwała KK nr 14/11**

**ws. dysponowania środkami na realizację zadań statutowych w roku 2011**

Na podstawie uchwały 7 /11 ws. przyjęcia budżetu KK na rok 2011 Komisja Krajowa  
przeznacza kwotę 590.000 zł. w równych częściach dla regionów i krajowych sekretariatów  
branżowych w celu realizacji zadań statutowych.

#### **§1**

Środki przekazywane będą w następujący sposób:

1. Dla regionów proporcjonalnie do wielkości składki przekazanej z danego regionu do Komisji Krajowej w roku 2010;
2. Dla krajowych sekretariatów branżowych proporcjonalnie do liczby członków zrzeszonych w danym sekretariacie.

#### **§ 2**

Środki przeznaczone będą na:

- a) 40% - na pozyskiwanie nowych członków Związku



- b) 30% - na finansowanie szkoleń
  - c) 20 % - na pomoc ekspercką
  - d) 10 % - na informację wewnątrzzwiązkową
- z zastrzeżeniem postanowień § 3.

§ 3

Sekretariaty branżowe mogą przyznane środki, o których mowa w § 2 przeznaczyć na afiliację do międzynarodowych struktur branżowych.

§ 4

Środki niewykorzystane w roku 2011 nie przechodzą na rok następny.

§ 5

Decyzję o rozdysponowaniu środków podejmuje zespół w składzie:

- |                         |                     |
|-------------------------|---------------------|
| 1. Andrzej Buczek       | 5. Adam Lach        |
| 2. Danuta Czernielewska | 6. Jarosław Najmoła |
| 3. Roman Jakim          | 7. Mirosław Nowicki |
| 4. Andrzej Kropiwnicki  | 8. Jerzy Wielgus    |

Zespół wybierze spośród siebie przewodniczącego.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## **Uchwała KK nr 15/11**

### **ws. oświadczenia Ministra Skarbu Państwa na temat niepowoływania przedstawicieli pracowników do Rady Nadzorczej KGHM SA**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z oburzeniem przyjęła publiczne oświadczenie Ministra Skarbu Państwa w sprawie niepowoływania do rad nadzorczych osób wybranych przez pracowników zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. (Dz.U.02.171.1397 j.t.) o komercjalizacji i prywatyzacji oraz publiczne zobowiązanie przedstawicieli administracji państwowej do naruszenia jej postanowień.

W związku z powyższym Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” upoważnia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do powiadomienia prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Aleksandra Grada Ministra Skarbu Państwa.

## **Uchwała KK Nr 16/11**

### **ws. skutków wprowadzenia pakietu klimatyczno - energetycznego do gospodarki Polski**

*Pakiet Klimatyczny, odrzucony między innymi przez USA i Chiny stanowi poważne zagrożenie dla polskiej gospodarki - grozi utratą nawet 200 tys .miejsc pracy i znaczną podwyżką cen energii skutkującą poszerzeniem sfery ubóstwa.*

*Komisja Krajowa uważa, że Rząd RP powinien w czasie pełnienia przez Polskę prezydencji w Unii Europejskiej doprowadzić do renegotjacji Pakietu.*

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia upoważnić do koordynacji realizacji rozdziału - „Ochrona Środowiska” - Uchwały Programowej XXV KZD w części dotyczącej pakietu klimatyczno-energetycznego Sekretariatowi Górnictwa i Energetyki.

Komisja Krajowa przyjmuje jako własną akcję na rzecz wycofania z gospodarki UE pakietu klimatyczno - energetycznego.

Akcja ta przyjmuje hasło „STOP światowej kampanii antywęglowej” i będzie współfinansowana przez Komisję Krajową.

## **Stanowisko KK nr 10/11**

### **ws. sytuacji w Hucie Stalowa Wola**

Pracownicy Huty Stalowa Wola S.A. od kilku miesięcy prowadzą negocjacje z inwestorem chińskim w kwestii zabezpieczeń socjalnych przy sprzedaży części cywilnej Spółki - Oddział I.

Ministerstwo Skarbu Państwa, Agencja Rozwoju Przemysłu oraz Zarząd Huty Stalowa Wola S.A. gwarantowały na początku rozmów, że nie dojdzie do sprzedaży majątku bez porozumienia ze związkami zawodowymi. Jednakże, sposób prowadzenia negocjacji przez inwestora wskazuje, że ten warunek może nie zostać dotrzymany. Istnieje zagrożenie, że dojdzie do sporu zbiorowego i protestów pracowniczych.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” domaga się od strony rządowej oraz Zarządu Spółki dotrzymania wcześniej złożonych deklaracji. W przypadku przystąpienia do sporu zbiorowego Komisja Krajowa udzieli wszelkiego poparcia pracownikom Huty Stalowa Wola S.A. broniącym swoich praw.

## **Stanowisko KK nr 11/11**

### **ws. sytuacji w URSUS Sp. z o.o.**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w pełni solidaryzuje się z działaniami Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” URSUS Sp. z o.o. zmierzającymi do ratowania zakładu i miejsc pracy.

Domagamy się:

1. Od Ministra Skarbu Państwa: objęcia szczególnym nadzorem procesu sprzedaży zakładu oraz wyjaśnienia wątpliwości dotyczących działań podejmowanych w tym zakresie.
2. Od Zarządu BUMAR Sp. z o.o.:
  - ujawnienia planowanej strategii działania wobec URSUSA dotyczącej w szczególności dalszej produkcji ciągników w Warszawie,
  - podjęcia negocjacji pakietu socjalnego.
3. Od Zarządu URSUS Sp. z o.o.:
  - opracowania i realizacji programu uruchomienia produkcji ciągników,
  - natychmiastowego zaprzestania zwolnień grupowych.

# KOMISJA TRÓJSTRONNA

## POSIEDZENIE ZESPOŁU PROBLEMOWEGO

### ds. rozwoju dialogu społecznego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych

**W dniu 9 czerwca 2011 r. odbyło się posiedzenie Zespołu problemowego TK ds. rozwoju dialogu społecznego, któremu przewodniczył Pan Zbigniew Żurek - Wiceprezes BCC.**

W spotkaniu udział wzięli: członkowie Zespołu, przedstawiciele Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz eksperci organizacji pracodawców i związków zawodowych.

Porządek obrad obejmował:

1. Wymianę poglądów na temat projektu założeń projektu ustawy o niektórych sposobach unikania konfliktu interesów, przekazanego przez Panią Julię Piterę - Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
2. Ustawowe uprawnienia związków zawodowych i organizacji pracodawców.

Członkowie Zespołu zauważyli, że zastosowany tryb konsultacji projektu założeń projektu ustawy o niektórych sposobach unikania konfliktu interesów - po raz kolejny - nie spełnia wymogów określonych w art. 16 ustawy o organizacjach pracodawców i art. 19 ustawy o związkach zawodowych. Ponieważ kwestie objęte ww. projektem odnoszą się do zakresu działalności organizacji pracodawców i związków zawodowych powinien być zastosowany 30-dniowy termin konsultacji społecznych.

W toku dalszej dyskusji partnerzy społeczni zgłosili szereg uwag do przedmiotowego projektu, żywiąc nadzieję, że dokument ten po poprawkach zostanie przesłany im do konsultacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej ustawowych uprawnień związków zawodowych i organizacji pracodawców, ustalono że od dnia 27 czerwca 2011 r. rozpoczyna się rozmowy partnerów społecznych w

tym obszarze. Prowadzona dyskusja będzie miała charakter dwustronny. Będzie w nich brała udział strona społeczna zasiadająca w Zespole TK ds. rozwoju dialogu społecznego oraz Zespole TK ds. prawa pracy i układów zbiorowych. Pierwsze spotkanie poświęcone będzie wymianie poglądów na temat ewentualnych zmian w następujących aktach:

- ustawa o organizacjach pracodawców,
- ustawa o związkach zawodowych,
- ustawa o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego,
- ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych,
- ustawa o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Po ewentualnym wypracowaniu przez partnerów społecznych propozycji, spotkania będą miały charakter trójstronny.

Dodatkowo uczestnicy spotkania zostali poinformowani przez Pana Marka Waleśkiewicza - Sekretarza Prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych o trybie procedowania przekazywanych przez resorty do konsultacji strategii sektorowych. Podkreślił konieczność zapewnienia odpowiedniego miejsca dialogu społecznego w strategiach sektorowych z uwagi na fakt, że uwzględnienie działań w poszczególnych strategiach. Zaznaczył, że strategie sektorowe powinny być przedmiotem prac Trójstronnej Komisji.

Jedną z takich strategii - obecnie konsultowanej - jest projekt Strategii "Sprawne Państwo 2011-2020".

Członkowie Zespołu poinformowali, że dokument ten jest obecnie analizowany w organizacjach, a uwagi, zgodnie z wła-

ściwością, zostaną przekazane w wymaganym terminie.

## OBRADY ZESPOŁÓW PROBLEMOWYCH TK

### ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych oraz ds. ubezpieczeń społecznych

Minimalne wynagrodzenie za pracę w 2012 roku oraz zwiększenie wysokości wskaźnika waloryzacji emerytur i rent z FUS były tematami obrad posiedzenia Zespołów Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych: ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych oraz ds. ubezpieczeń społecznych (wspólne do drugiego tematu). Obradom, które odbyły się 16 czerwca br. przewodniczył Zbigniew Kruszyński - NSZZ „Solidarność”.

Zgodnie z przyjętą przez Radę Ministrów propozycją, minimalne wynagrodzenie w 2012 roku ma być podniesione do

kwoty 1500 złotych, natomiast wskaźnik waloryzacji rent i emerytur wzrósłby na poziomie ustawowym. Jak poinformowała strona rządowa, proponowana kwota minimalnego wynagrodzenia utrzymuje relacje do prognozowanego średniego wynagrodzenia na przyszły rok na poziomie 41,4% i jest o 15 złotych wyższa od wymaganego minimum ustawowego.

Zespół nie przyjął wspólnego stanowiska - strona związkowa uznała, że zaproponowane przez rząd wskaźniki są nie wystarczające.

## DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

### WSKAŹNIKI GUS

#### Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w maju 2011 r.

| Wyszczególnienie                                                 | V 2011       |            |             | I-V 2011     |
|------------------------------------------------------------------|--------------|------------|-------------|--------------|
|                                                                  | XII 2010=100 | V 2010=100 | IV 2011=100 | I-V 2010=100 |
| <b>O G Ó Ł E M</b>                                               | 103,5        | 105,0      | 100,6       | 104,2        |
| Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe | 105,8        | 107,7      | 101,1       | 105,9        |
| Żywność i napoje bezalkoholowe                                   | 106,8        | 108,8      | 101,3       | 106,5        |
| w tym żywność                                                    | 107,2        | 109,4      | 101,3       | 106,9        |
| Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe ....                        | 101,7        | 103,0      | 100,5       | 103,5        |
| Odzież i obuwie                                                  | 100,6        | 100,9      | 101,9       | 98,1         |
| Mieszkanie                                                       | 103,4        | 105,2      | 100,3       | 105,0        |
| Użytkowanie mieszkania i nośniki energii                         | 103,7        | 106,0      | 100,3       | 105,8        |
| w tym nośniki energii                                            | 103,9        | 107,1      | 100,1       | 107,1        |
| Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego       | 101,8        | 102,0      | 100,4       | 101,7        |
| Zdrowie                                                          | 102,9        | 104,1      | 100,8       | 103,7        |
| Transport                                                        | 104,6        | 106,8      | 100,3       | 107,1        |

|                                               |       |       |       |       |
|-----------------------------------------------|-------|-------|-------|-------|
| w tym paliwa do prywatnych środków transportu | 107,2 | 111,9 | 100,4 | 113,3 |
| Łączność                                      | 98,4  | 98,1  | 98,8  | 98,8  |
| Rekreacja i kultura                           | 100,6 | 100,8 | 100,1 | 100,4 |
| Edukacja                                      | 100,7 | 102,7 | 100,1 | 102,7 |
| Restauracje i hotele                          | 102,7 | 104,5 | 100,4 | 104,0 |
| Inne towary i usługi                          | 102,2 | 103,3 | 100,1 | 103,0 |

**Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw<sup>1</sup> w maju 2011 r.**

| Wyszczególnienie                              | V 2011                   |             |            | I-V 2011     |
|-----------------------------------------------|--------------------------|-------------|------------|--------------|
|                                               | w liczbach bezwzględnych | IV 2011=100 | V 2010=100 | I-V 2010=100 |
| <b>Sektor przedsiębiorstw</b>                 |                          |             |            |              |
| Zatrudnienie w tys.                           | 5513,5                   | 100,0       | 103,6      | 103,9        |
| Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł | 3483,99                  | 96,8        | 104,1      | 104,4        |
| w tym bez wypłat z zysku                      | 3471,78                  | 96,6        | 104,0      | 104,3        |

**Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-V.2011 r.**

| Formy budownictwa                                          | 2011            |            |             |                 |              |
|------------------------------------------------------------|-----------------|------------|-------------|-----------------|--------------|
|                                                            | V               |            |             | I-V             |              |
|                                                            | Liczba mieszkań | V 2010=100 | IV 2011=100 | Liczba mieszkań | I-V 2010=100 |
| <b>Mieszkania oddane do użytkowania</b>                    |                 |            |             |                 |              |
| Ogółem                                                     | 9185            | 102,2      | 100,6       | 45825           | 85,1         |
| Indywidualnie                                              | 5041            | 107,2      | 96,5        | 28242           | 102,6        |
| Przeznaczone na sprzedaż                                   | 3639            | 100,7      | 108,1       | 15206           | 71,2         |
| Spółdzielcze                                               | 223             | 61,3       | 76,4        | 929             | 41,8         |
| Pozostałe <sup>b)</sup>                                    | 282             | 92,8       | 116         | 1448            | 53,1         |
| <b>Mieszkania, których budowę rozpoczęto</b>               |                 |            |             |                 |              |
| Ogółem                                                     | 16277           | 85,9       | 96,7        | 64070           | 96,2         |
| Indywidualnie                                              | 10908           | 110,4      | 100,9       | 38164           | 106,9        |
| Przeznaczone na sprzedaż                                   | 4847            | 58,1       | 87,8        | 23583           | 86,7         |
| Spółdzielcze                                               | -               | -          | -           | 774             | 40,1         |
| Pozostałe <sup>b)</sup>                                    | 522             | 175,8      | 132,2       | 1549            | 88,1         |
| <b>Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia</b> |                 |            |             |                 |              |
| Ogółem                                                     | 16549           | 111,1      | 106,4       | 69370           | 104,3        |
| Indywidualnie                                              | 10115           | 102,7      | 107,7       | 39886           | 100,1        |
| Przeznaczone na sprzedaż                                   | 6129            | 129,1      | 109,5       | 27094           | 113,6        |
| Spółdzielcze                                               | 194             | 109        | 156,5       | 1064            | 83,5         |
| Pozostałe <sup>b)</sup>                                    | 111             | 89,5       | 25          | 1326            | 85,5         |

# ROZWÓJ ZWIĄZKU

## CZERWCOWE DZIAŁANIA DZIAŁU ROZWOJU ZWIĄZKU

**Obecna koncepcja funkcjonowania Działu Rozwoju Związku oparta jest na ścisłej współpracy z Regionami i branżami. Koordynatorzy Grup Regionów z DRZ KK wspierają poszczególne Regiony w działaniach dotyczących rozwoju Związku i tak w ostatnich tygodniach powstało kilka nowych organizacji związkowych: w warszawskim Hotelu Kyriad Prestige, centrum dystrybucyjnym Kolporter, w szczecińskim hipermarkecie Real oraz w sklepie tej samej sieci w Bytomiu, gdzie nowi związkowcy dołączyli do MOZ w Czeladzi.**

Kolejną kluczową sprawą dla Działu Rozwoju Związku jest również dbałość o edukację związkowców, głównie liderów. W tym miesiącu młodzi działacze związkowi zrekrutowani przez DRZ mieli okazję uczestniczyć w warsztatach z komunikacji organizowanym przez Fundację im. Friedricha Eberta w Warszawie. Warsztaty o tytule "Komunikacja interpersonalna w pracy działacza związkowego. Jak komunikować się skutecznie" odbywały się w dniach 13-15 czerwca w Krakowie i wpłynęły znacząco na wzrost kompetencji komunikacyjnych uczestników - zwłaszcza na przygotowanie do wystąpień publicznych. Poza tym wydarzeniem DRZ zarekomendował młodych liderów na międzynarodowe szkolenie na temat uzwiązkowienia realizowane przez Fundusz Gospodarczy sp. z o.o. w dniach 15-17 czerwca w Budapeszcie (poprzednie edycje odbyły się w Gdańsku 13-15.04.2011 i Druskiennikach 11-13.05.2011r.). Szkolenie na Węgrzech było ostatnim działaniem rocznego projektu pt. "Stosunki przemysłowe w nowych krajach członkowskich - przyczyny niskiego uzwiązkowienia i jego trendu spadkowego

w stosunku do krajów UE-15", współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W dniach 15-17 czerwca Dział Rozwoju Związku Komisji Krajowej miał zaszczyt być w roli gospodarza podczas międzynarodowego seminarium „Wzmacnianie dialogu społecznego i organizowanie członków w sektorze handlu”, organizowanego przez Międzynarodową Organizację Pracy przy współpracy z Uni Commerce. Była to okazja do zaprezentowania sukcesów i doświadczeń w ramach działalności związkowej u międzynarodowych pracodawców, jakimi są transgraniczne sieci handlowe. Uczestnicy z Litwy, Łotwy, Estonii, Turcji, Belgii, Niemiec, Austrii i Polski oprócz dzielenia się dobrymi praktykami i zacieśnienia współpracy podczas seminarium opracowali plany działania dotyczące organizowania pracowników w sektorze handlu i zarysowali najważniejsze kwestie tzw. kultury organizowania pracowników. Ze strony polskiej na spotkaniu reprezentowali NSZZ „Solidarność”: wiceprzewodniczący Tadeusz Majchrowicz, kierownik BRZ Kacper Stachowski, szef Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń oraz kilku liderów związkowych z sieci handlowych takich jak: Biedronka, Carrefour, Kaufland, Jysk, Decathlon.

W dniach 23-24 czerwca kierownik Biura Rozwoju Związku Kacper Stachowski uczestniczył w roboczym spotkaniu Pan-europejskiej Rady Regionalnej (PERC: Pan European Regional Council), którego celem było przedyskutowanie jaką politykę zespół ekspertów PERC może prowadzić dla przyszłego lepszego rozwoju i rekrutowania członków związku, by móc ją implementować skutecznie w życie.

# INFORMACJE RÓŻNE

## PŁACA MINIMALNA

**NSZZ „Solidarność” w lipcu złożyło zebrane podpisy na ręce Marszałka Sejmu, popierające wprowadzenie Ustawy o płacy minimalnej. Jeden z postulatów Związku przekazanych premierowi Donaldowi Tuszkowi podczas czerwcowej manifestacji w Warszawie zawierał żądania podwyższenia płacy minimalnej - Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” oczekuje od rządu: - uniezależnienia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę od arbitralnych decyzji politycznych i wprowadzenie mechanizmu podwyższania minimalnego wynagrodzenia do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Przybliżamy opinie ekspertów dot. płacy minimalnej.**

Przybliżamy Państwu opinie ekspertów nt. podwyższenia płacy minimalnej.

### Liberalny standard płacy minimalnej

**„(...) nawet najniższa kategoria zwykłych robotników powinna zarobić co najmniej dwa razy tyle, ile potrzebuje na własne utrzymanie, aby każdy był w stanie wychować dwoje dzieci” - pisał Adam Smith, ikona współczesnych liberałów, proponując, jako pierwszy, wysokość minimalnego wynagrodzenia. Był rok 1776.**

Jest rok 2011. Polskie przedsiębiorstwa mają za sobą najlepszy rok w historii, na czysto zarobiły nieomal 90 mld zł. Mimo to o znaczących podwyżkach płac nie ma mowy. Realny wzrost wynagrodzeń w firmach wyniósł w ostatnich miesiącach 1,4 proc., większość przyrostu płac zjadła inflacja.

Minęło 235 lat od czasu, gdy Smith określił wysokość płacy minimalnej, a w naszym kraju najniżej opłacani pracownicy zarabiają 1386 złotych brutto. Taka pensja z trudem pozwala samemu się utrzymać, o utrzymaniu rodziny nie ma mowy. Zapytali-

śmy ekonomistów, czy powinna wzrosnąć i jaki miałoby to wpływ na gospodarkę.

### Podwyżka jest niezbędna

*Dr Mariusz Andrzejewski,  
Uniwersytet Ekonomiczny, Kraków*

Płaca minimalna jest za niska. I nawet gdy urośnie do 1500 zł brutto, jak proponuje rząd, taką zostanie. Kibicuję związkowi zawodowemu, pracownikom po prostu, by w końcu została ustalona na pułapie 50 proc. średniej krajowej - co i tak nas stawiać będzie w Unii Europejskiej nie w czołówce, tylko na jednym z końcowych miejsc pod tym względem. Rząd nie zwraca uwagi, że galopująca inflacja przekłada się przede wszystkim na wzrost cen żywności, a wzrost cen żywności najbardziej boli rodziny najmniej zarabiające, które wydają na nią gros swoich pieniędzy.

Wzrost wynagrodzeń sprawia, że utrzymuje się popyt konsumpcyjny, a on jest podstawą dzisiejszej polskiej gospodarki. Jeśli podniesiemy płacę minimalną, to zwiększymy dochody rodzinom, które będą je wydawać przede wszystkim na żywność, a tutaj siła popytu konsumpcyjnego jest ogromna. Mówiąc o podwyższeniu płacy minimalnej, tak naprawdę mówimy więc o wyborze między tymi rodzinami, a grupą, która chciałaby więcej wydawać na inne luksusowe rzeczy.

### Niskie płace i samozatrudnienie nas duszą

*Dr hab. Ryszard Bugaj,  
Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, prof.  
Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania  
w Rzeszowie*

Mówienie, że nie można się dziś w Polsce upominać o wyższe pensje to zwracanie głowy. Dla naszej gospodarki jest bardzo ważne, by podtrzymywany był poziom popytu. Płace najwyższe rosną bardzo szybko, mimo że już są gigantyczne. I

jakoś nikt się martwi, że to zaburzy konkurencyjność przedsiębiorstw, a ten argument bardzo często się podnosi w dyskusjach o podwyższaniu płacy minimalnej. Konkurencyjność jest określana przez bardzo wiele czynników, do tych istotnych należy tempo wzrostu wydajności pracy, a wydajność pracy w dużym stopniu zależy od przedsiębiorców (uzbrojenie techniczne pracy, jej organizacja). Patrząc z perspektywy długookresowej, mamy sytuację taką, że udział płac w PKB bardzo szybko spada, co na ogół oznacza wzrost nierówności dochodowych. A on, moim zdaniem, jest w tej chwili dosyć groźny.

W Polsce mamy też ciągle dużą grupę pracowników, którzy są zatrudniani według fikcyjnej stawki, do oficjalnych zarobków na poziomie minimalnym dopłaca im się coś pod stołem. Powstaje pytanie, na ile wzrost płacy minimalnej zaowocuje rzeczywistym wzrostem dochodów, a na ile powiększy się ta grupa, która wprawdzie będzie miała na umowach wyższą płacę, ale potraci się im z tego, co pod stołem. Na rynku pracy ciągle jest duża dysproporcja, czego wyrazem jest oczywiście bezrobocie. W takiej sytuacji pracownicy są słabsi, rekompensatą tej słabości mogą być z jednej strony związki zawodowe z drugiej instytucje państwowe, które powinny dbać o to, żeby eliminować umowy fikcyjne. Z tego punktu widzenia wielką sprawą jest wymuszanie samozatrudnienia. Wtedy w ogóle nie ma problemu wysokości płacy i na pracownika przerzuca się wszystkie inne możliwe koszty - związane z urlopem czy ubezpieczeniem chorobowym.

### Niskie płace to neokolonializm

*Prof. Ryszard Domański,  
SGH w Warszawie, członek rzeczywisty PAN*

Czy należy podnosić płace? Po to w ogóle jest gospodarka, żeby płace rosły. Jeżeli nie rosną, to jest to przejaw albo stagnacji, albo wyzysku danego kraju czy świata pracy przez kapitał. Z czym teraz mamy w Polsce do czynienia? To zależy jakim kryterium będziemy mierzyli, jeżeli poziomem bezrobocia, poziomem emigracji za chlebem, to mamy klęskę, mamy stagnację.

Podwyżka płacy minimalnej ma stronę kosztową, ale z drugiej strony ma przecież walor inwestycyjny, jest zachętą dla ludzi, żeby podnosili kwalifikacje. U nas nie patrzy się na płacę jako na swoistą inwestycję w kapitał ludzki. Ludzie muszą mieć nadwyżkę finansową, która pozwoli im się rozwijać, podnosić swą atrakcyjność na rynku pracy. Tego nie rozumieją pseudoliberalowie, którzy tylko trąbią o tym, że podwyżka płacy minimalnej obniży popyt na pracę.

Polska należy do krajów, już nie tylko w Europie, ale na świecie, w których udział kosztów pracy w PKB jest najniższy. Inwestorów przyciąga tu tylko tania siła robocza (poczynając od robotnika skończywszy na inżynierze), której można zlecić produkcję i wytwarzanie prostych usług i prostych dóbr, które na świecie są już w fazie schyłkowej albo dojrzałej, a nie nowości. Niskie płace, brak środków na odtwarzanie i rozwój potencjału siły roboczej więc niskie kwalifikacje - stąd uplasowanie Polski na opóźnionej trajektorii ekonomicznej. Bo nowości tam się lokuje i rozwija, gdzie poziom kwalifikacji ludzi pracy jest wysoki.

### Podwyżki płac tworzą popyt

*Prof. Mieczysław Kabaj,  
Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, członek prezydium PAN*

Płacę minimalną, oczywiście, można podnieść. W żadnym kraju nie udowodniono, że jej wzrost do połowy średniej zrujnowałoby gospodarkę. Wprost przeciwnie - to tworzy popyt, a popyt tworzy zachęty dla przedsiębiorców, aby produkować więcej, szczególnie artykułów pierwszej potrzeby, gdyż ludzie, którzy uzyskują płacę minimalną, kupują głównie polskie produkty. W książce „Ekonomia tworzenia i likwidacji miejsc pracy” opisałem eksperyment węgierski, słowacki, czeski, gdzie bardzo gwałtownie podniesiono płacę minimalną. I okazało się, że nie doszło do gwałtownego spadku zatrudnienia. A Węgrzy w krótkim czasie podnieśli płacę minimalną o 100 proc. - doszli do wniosku, że to dobry moment, żeby zwiększyć popyt.

Według standardów Międzynarodowej Organizacji Pracy płaca minimalna nie powinna być niższa niż 50 proc. płacy średniej w danym kraju. Ostatnio Unia Europejska i Komisja Europejska głoszą hasło, że we wszystkich krajach UE płaca minimalna nie powinna być niższa niż 60 proc. średniej.



Takie są standardy współczesnej cywilizacji. My udajemy, że jesteśmy częścią Unii Europejskiej, częścią tej społeczności międzynarodowej, natomiast te standardy zupełnie lekceważymy. A one nie wzięły się znikąd, są efektem wielu lat doświadczeń. Pierwszym człowiekiem, który proponował minimalne wynagrodzenie był Adam Smith, który w książce „Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów”, to jest 1776 rok, powiedział, że nawet najniżej kwalifikowany robotnik musi zarobić tyle, żeby utrzymać siebie i rodzinę, czyli niepracującą żonę (wtedy przecież kobiety nie pracowały) i dwoje dzieci. Bo inaczej ród robotniczy wymrze i kapitalizm przestanie istnieć. Odpowiedzmy sobie na to pytanie - czy rzeczywiście w Polsce 1386 złotych brutto, czyli netto nieco ponad 1000 złotych, wystarczy na utrzymanie robotnika i jego rodziny? W końcu bądźmy moralni, nie opowiadajmy dyrdymałów, że wzrost płacy minimalnej spowoduje spadek zatrudnienia itd. Płaca minimalna na poziomie 50 proc. średniego to podstawowy standard cywilizacyjny. Trzeba o nie walczyć.

#### Płace rosną najwolniej

*Prof. Tadeusz Kowalik,  
Instytut Nauk Ekonomicznych PAN,  
Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w  
Warszawie*

Na pytanie, czy należy podnieść w Polsce płace, odpowiadam zdecydowanie

pozytywnie. Zwłaszcza utrzymywanie płacy minimalnej na obecnym poziomie jest wręcz skandalem.

Statystycznie sytuacja jest bardzo przejrzysta. W ciągu ostatnich 22 lat płace realne wzrastały w Polsce znacznie wolniej niż wydajność pracy i, oczywiście, niż wzrost dochodu narodowego. Udział płac w dochodach malał w szybkim tempie (ten spadek przez szereg lat był wśród krajów UE szybszy tylko w Irlandii). Wynikało to zarówno stąd, że władze już na początku transformacji zdecydowały się na politykę utrzymywania wysokiego bezrobocia (patrz II tom zbioru dokumentów Polskiej Transformacji wydanej przez „Scholar”), osłabiania związków zawodowych, a następnie na traktowanie niskich płac jako głównego sposobu utrzymywania konkurencyjności eksportu polskiego. Miało to daleko idące konsekwencje ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Prowadziło do wydłużania czasu pracy kosztem czasu wolnego, a więc i obniżania możliwości kształcenia pracowników, obniżało motywację przedsiębiorców do innowacyjności, wymuszało masową emigrację zarobkową itp. Związki zawodowe powinny być w tej sprawie nieustępliwe, choć skłonne do kompromisu w sprawie terminarza.

• Ewa Zarzycka, *Tygodnik Solidarność*

## NIEPOKOJĄCA INFLACJA

#### Stan zagrożenia

**Dane opublikowane przez GUS są znacznie gorsze niż przewidywali specjaliści i nie pozostawiają złudzeń. Mamy do czynienia z najwyższą inflacją od 10 lat. Opieszałość rządu czy NBP powoduje, że sytuacja staje się niebezpieczna.**

To, o czym dotychczas Polacy przekonywali się podczas zakupów, właśnie zaczęły pokazywać statystyki. W maju, według danych GUS, ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły o 5 proc. w porównaniu do maja ubr.

Henryk Nakonieczny z prezydium Komisji Krajowej Solidarności nie ma wątpliwości: tak wielka inflacja jest bardzo nie-

bezpieczna przede wszystkim dla rodzin pracowniczych. Pracodawcy, osoby majątkowe, wysocy urzędnicy państwowi odczują to mniej. Galopująca inflacja uderzy szczególnie w rodziny o niskich dochodach i w rodziny wielodzietne. Dla nich to, jego zdaniem, już stan zagrożenia.

- To w nie uderzają podwyżki tego, co jest najbardziej potrzebne do życia, czyli energii, żywności - mówi Nakonieczny. - Wydatki na to stanowią przecież bardzo istotną część ich budżetów domowych.

#### Galopada cen

Jak podkreśla Henryk Nakonieczny, można było przewidzieć, że tak się stanie, że inflacja wzrośnie do niebezpiecznego

poziomu. Dziś związek ostrzega, że to może być trwała tendencja.

- Że wysoka inflacja, odnotowana przez GUS w maju, ale obserwowana gołym okiem przez każdego, może utrzymać się w kolejnych miesiącach, że jest to zjawisko trwałe, a nie tylko incydentalne - mówi.

Na zmniejszenie kłopotów wcale się nie zanosí, bo nie ma widoków na zatrzymanie wzrostu czy nagły spadek cen. Polityka cenowa koncernów paliwowych sprawi, że np. przy dystrybutorze kierowcy latem zapłacą więcej. Prawdopodobnie będą również rosły koszty eksploatacji mieszkań. Wszystko to złoży się na prawdopodobną dalszą galopadę cen.

To prawda, dowodzi Henryk Nakonieczny, że polityka podatkowa rządu dała wpływy do budżetu, rząd może być zadowolony, ale co najgorsze, spowodowała też uderzającą w polską rodzinę inflację, drożyznę. - To nie jest tak, że najtrudniejsze chwile są za nami. Jeśli rząd nie podejmie działań, możemy być pewni problemów w kolejnych miesiącach. Dalszej drożyzny i wzrostu biedy - podkreśla.

### **Demolka budżetu**

Ekonomista prof. Ryszard Bugaj przyznaje, że mamy nieco lepszy stan budżetu państwa. To skutek szybko rosnących cen i wynikających z tego wyższych dochodów podatkowych. Skoro rosną ceny, to rośnie też związany z nimi VAT. Wyższe ceny to wyższe przychody firm, a więc wyższy podatek od ich dochodu. Jednak mamy też uboższe społeczeństwo. Bo inflacja jest dodatkowym podatkiem, który poprawia finanse państwa, ale niszczy przy tym budżety rodzin.

Zbyt szybki wzrost cen ma przy tym inne negatywne skutki demolujące gospodarkę. W krótkim czasie na wysokiej inflacji może korzystać rząd, który może rozgłaszać, że skutecznie łąta dziurę budżetową, ale w dłuższym okresie na wysokiej inflacji dobrze nie wychodzi nikt.

Elżbieta Mączyńska z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, zastrzega jednak, że zawsze ten okres jest cenowo niekorzystny.

- To jakby przednówek. Wzrost cen żywności jest oczywiście bolesny, szczególnie dla uboższych rodzin, bo im mniej zarabiasz, tym więcej wydajesz na żywność. Nie musimy mieć jednak do czynienia, jak chcą media, z epoką wysokich cen. Trzeba poczekać na kolejne dane - zaleca.

Inflacja jest bolesna, ale musimy pamiętać, że ruchy cen są normalne. Niebezpieczny jest dopiero stały wzrost cen.

- Należy poczekać na kolejne dane. Nie jest to wszystko przyjemne, ale nerwowe ruchy mogłyby przynieść efekty inne od oczekiwanych - zaznacza prof. Elżbieta Mączyńska. Tyle że trudno to mówić rodzinom pracowniczym, które odczuwają wzrost cen w sposób najbardziej dojmujący.

### **Odporni na argumenty**

Henryk Nakonieczny podkreśla, że drastyczny wzrost inflacji wymaga konkretnych działań rządu, bo nie ma na co czekać.

- Po pierwsze, trzeba wesprzeć rodziny w najtrudniejszej sytuacji, po drugie ograniczyć koszty, przede wszystkim te wynikające z podatku VAT i akcyzy - zaznacza. Niestety, jak przyznaje, rząd Donalda Tuska jest odporny na argumenty, niewrażliwy na ludzką biedę, na ubożenie polskich rodzin.

Nakonieczny przypomina, że od 2006 r., mimo obietnic i zapisów ustawowych nie jest podnoszony próg uprawniający do uzyskania pomocy socjalnej. Wciąż, mimo inflacji, jest to 351 zł - taki miesięczny dochód na jedną osobę trzeba mieć, żeby móc uzyskać pomoc. To poniżej progu egzystencji.

Także dlatego, że rząd jest odporny na argumenty, 30 czerwca będziemy demonstrować w Warszawie - zaznacza. - W komisji trójstronnej podnosimy te sprawy, ale rządzący nie chcą kompromisu. W jednym, trzeba przyznać, rząd jest konsekwentny: w chęci dotrwania do następnych wyborów. Jeśli nadal będzie się trzymać obecnej linii ignorowania postulatów związków, sytuacja będzie się radykalizować. Związek przedstawia konkretne postulaty,

prowadzimy akcje protestacyjne. Żądamy konkretnych działań rządu.

### Zaskoczeni specjaliści

Dużym zaskoczeniem dla specjalistów jest spory wzrost nie tylko cen żywności - rozpoczął się przecież sezon na warzywa, a ich ceny spadają - ale także odzieży i obuwia. Wszak w tym czasie w poprzednich latach widoczne były sezonowe obniżki cen.

Ernest Pytlarczyk analityk z BRE Banku mówił, że zaskoczenie jest ogromne, Wojciech Matysiak, analityk Banku Pekso twierdził: „nawet najbardziej pesymi-

styczne prognozy nie wskazywały na tak wysoki wskaźnik”, a Cezary Chrapek z Banku Handlowego przyznał, że dane zaskoczyły wszystkich analityków i cały rynek.

- Podejrzewałem, że ten czynnik ograniczy wzrost inflacji. Najwyraźniej inne czynniki, związane z rynkiem paliw, innych surowców, a także żywności, zadecydowały o tym wzroście. Inflacja na tym poziomie jest szokująco wysoka - mówił w rozmowie z PAP prof. Stanisław Gomułka, b. wiceminister finansów, główny ekonomista BCC.

• *Wojciech Dudkiewicz, Tygodnik Solidarność*

## PAMIĘTAMY O CZERWCOWYCH ROCZNICACH

**W czerwcu w Poznaniu i Radomiu robotnicy zbuntowali się przeciwko komunistycznej władzy. w tym roku mija 55 i 35 rocznica Poznańskiego i Radomskiego Czerwca.**

W sobotę 4 czerwca 2011 rozpoczęły się obchody 35. rocznicy Czerwca '76, które potrwały do 26 czerwca. Organizatorami uroczystości byli Urząd Miejski w Radomiu i NSZZ "Solidarność" Ziemi Radomskiej. Patronat honorowy nad nimi objął prezydent Bronisław Komorowski, kardynał Józef Glemp, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz Michalina Kawalec - siostra ks. Romana Kotlarza, związanego z ziemią radomską kapłana i działacza opozycji.

Główne obchody, z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego, odbyły się w sobotę 25 czerwca przed pomnikiem upamiętniającym zryw robotniczy w 1976 r. Mszę św. w intencji bohaterów Czerwca '76 odprawił ordynariusz radomski bp Henryk Tomasik.

Podczas tegorocznych obchodów nie zabraknie wystaw, koncertów czy konkursów. Większość z nich skierowana jest do młodych ludzi. Już w sobotę w Teatrze Powszechnym im. Jana Kochanowskiego odbędzie się premiera spektaklu „Uliczna ballada” według tekstu radomianki Teresy Opoki. Zdaniem dyrektora radomskiego teatru, Zbigniewa Rybki to wzruszająca i emocjonalna opowieść o wydarzeniach

Czerwca 1976 r. IPN wraz z Archiwum Państwowym w Radomiu, Fabryką Broni Łucznik przygotował ekspozycję plenerową pt. „Zaczęło się w Walterze”, która będzie prezentowana od 6 czerwca przed gmachem Urzędu Miejskiego w Radomiu. Znajdą się na niej materiały dotyczące protestu robotniczego oraz wydarzeń go poprzedzających. Ekspozycji towarzyszy katalog w formie albumu z dużą liczbą zdjęć i tekstów historycznych.

Do uroczystości 55 rocznicy Poznańskiego Czerwca przygotowuje się również wielkopolska "Solidarność". W planach uroczystości są m.in. koncert pamięci bohaterów Poznańskiego Czerwca oraz wystawa fotografii w Parku Cesarskim pod tytułem „W obronie pamięci. Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 r.” Główne uroczystości odbędą się 28 czerwca od złożenia kwiatów pod tablicą pamiątkową przy bramie Fabryki Pojazdów Szynowych. Po południu natomiast w kościele oo. Dominikanów odbędzie się msza św. w intencji ofiar Czerwca'56 a następnie przemarsz pod pomnik Poznańskiego Czerwca, gdzie odbędzie się dalsza część oficjalnych uroczystości.

W 1956 r., 28 czerwca w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań wybuchł strajk. Do robotników przyłączyli się mieszkańcy Poznania. Przed budynkiem, gdzie mieściło się prezydium Miejskiej Rady Narodowej zgromadziło się

około 100 tys. ludzi. Do stłumienia protestu władze użyły ponad 10 tys. żołnierzy i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego pod dowództwem wywodzącego się z Armii Czerwonej generała Stanisława Popławskiego. W Poznaniu w 1956 r. zginęło 57 osób, kilkaset zostało zatrzymanych.

Po dwudziestu latach w 1976 roku radomscy robotnicy zaprotestowali przeciw wprowadzanym przez władze podwyżkom cen żywności. Zastrajkowało łącznie około 600 tys. osób z 97 zakładów w 24 województwach. Na ulicach Radomia, Ursusa i Płocka odbyły się pochody i manifestacje,

które zakończyły starcia z milicją. W Radomiu doszło do walk ulicznych. Po wydarzeniach Czerwca '76 zaczęły się tworzyć ugrupowania opozycyjne. Powstał KOR - Komitet Obrony Robotników, a później Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Prowadziły one m.in. akcje pomocy socjalnej i prawnej dla represjonowanych.

Oba te wydarzenia to część polskiej drogi do wolności, która zaprowadziła do wyborów 4 czerwca 1989 r. W tym roku mija 22 rocznica tego wydarzenia.

## JAKI BYŁ CZERWIEC 1989 R.?

Zgodnie z obwieszczeniem Państwowej Komisji Wyborczej w wyborach do Sejmu:

- *wybijano 460 posłów, w tym 425 spośród 1682 kandydatów oraz 35 posłów z krajowej listy wyborczej,*
- *spośród kandydatów z krajowej listy wyborczej jedynie 2 otrzymało więcej niż połowę ważnych głosów (Mikołaj Kozakiewicz i Adam Zieliński, odpowiednio 50,85% i 50,66%; najmniej otrzymał Kazimierz Barcikowski - 38,76%),*

w wyborach do Senatu:

- *wybijano 100 senatorów spośród 555 kandydatów.*

W głosowaniu na posłów oddano 62,32% ważnych głosów w stosunku do liczby uprawnionych do głosowania.

W wyniku wyborów (1. tury) 4 czerwca 1989 r. obsadzono:

- 427 mandaty poselskie
- 92 mandaty senatorskie.

Pozostałe mandaty - po uzgodnieniach w ramach Komisji Porozumiewaw-

czej Okrągłego Stołu w dniu 8 czerwca 1989 r. - zostały objęte w wyniku wyborów uzupełniających (2. tura) przeprowadzonych 18 czerwca 1989 r.

Frekwencja w drugiej turze wyniosła 25%.

W wyniku głosowania w 1. turze doszło do zdecydowanego zwycięstwa kandydatów Solidarności, którzy zdobyli 160 spośród 161 mandatów w Sejmie oraz 92 spośród 100 w Senacie. Koalicja rządowa do Sejmu wprowadziła zaledwie 5 reprezentantów. W drugiej turze opozycja uzyskała 1 brakujący mandat w Sejmie oraz 7 w Senacie. 23 czerwca posłowie i senatorowie wybrani z list "Solidarności" utworzyli wspólnie Obywatelski Klub Parlamentarny, na którego czele stanął Bronisław Geremek.

Wyborcza klęska komunistów uniemożliwiła im powołanie własnego rządu, w związku z czym w dniu 24 sierpnia Sejm powierzył Tadeuszowi Mazowieckiemu utworzenie koalicyjnego gabinetu, który został zatwierdzony 12 września 1989 r.

## SKOLENIE W BUDAPESZCIE

W dniach 15-17.06.2011 r. w Budapeszcie odbyło się międzynarodowe szkolenie na temat uzwiązkowienia realizowane w ramach projektu pt. "Sto-

sunki przemysłowe w nowych krajach członkowskich - przyczyny niskiego uzwiązkowienia i jego trendu spadkowego w stosunku do krajów UE-15",

**współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Szkolenie w Budapeszcie było ostatnim działaniem tego rocznego projektu, który rozpoczął się 2.08.2010 roku.**

Projekt miał na celu zdiagnozowanie przyczyn spadku uzwiązkowienia, wskazanie kierunków i sposobów poprawy tego zjawiska oraz wyposażenie pracowników w narzędzia umożliwiające identyfikację, zapobieganie i rozwiązywanie problemów związanych z pozyskiwaniem nowych członków w miejscu pracy. Cele projektu zostały osiągnięte poprzez:

- udział 100 osób w międzynarodowej konferencji na temat roli związków zawodowych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, która odbyła się 15 września 2010 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.
- wydanie bezpłatnej broszury z materiałami pokonferencyjnymi i ekspertyzą Prof. Jerzego Wratnego, której przedmiotem jest problematyka spadkowej tendencji stanu uzwiązkowienia oraz kierunków i sposobów przeciwdziałania tej tendencji, jak również propozycje rozwiązań prawnych zmierzające do bardziej racjonalnego ukształtowania sfery stosunków przemysłowych w Polsce. Broszura została przetłumaczona na języki partnerów projektu: francuski, bułgarski, litewski, węgierski.

- przeprowadzenie 2 spotkań negocjacyjnych polskich partnerów społecznych, w czasie których przedstawiciele wszystkich reprezentatywnych organizacji z Komisji Trójstronnej dyskutowali o rozwiązaniach prawnych, które mają szansę być wdrożone w Polsce i mogą wpłynąć na polepszenie relacji między związkami zawodowymi a pracodawcami.
- przeprowadzenie 3 seminariów (1 w Polsce, 1 na Litwie, 1 na Węgrzech) na temat narzędzi umożliwiających identyfikację, zapobieganie i rozwiązywanie problemów związanych z pozyskiwaniem nowych członków w miejscu pracy.

W czasie seminariów cenna była wymiana dobrych praktyk i doświadczeń pomiędzy Polską, Bułgarią, Litwą i Węgrami. W Budapeszcie związkowcy z Polski wsparli kolegów z Węgier w manifestacji przeciwko rządowi węgierskiemu. Prowadzący seminaria przedstawił uczestnikom koncepcję nowego systemu komunikacji wewnątrzwiązkowej. Testowane w czasie trzech seminariów narzędzie uzyskało bardzo pozytywne oceny. Podkreślano jego praktyczną użyteczność i prostotę. Wskazywano na konieczność opracowania tego narzędzia w formie oprogramowania przystosowanego do eksploatacji w związkowej sieci internetowej.

## ARTYKUŁ MIESIĄCA

### NIE MOŻEMY DŁUŻEJ CZEKAĆ

- *Choć premier Tusk mówił, że nie da zrobić krzywdy ludziom najuboższym, to Solidarność znów musi bronić najbardziej potrzebujących - mówi **Piotr Duda**, szef Komisji Krajowej NSZZ Solidarność w rozmowie z Maciejem Chodkiewiczem.*

- **Jakie są główne powody organizowania przez Solidarność wielkiej manifestacji w Warszawie 30 czerwca?**

- Postulaty, które zgłaszamy od dłuższego czasu, nie są brane pod uwagę przez rząd. A one powinny być przecież przedmiotem zwykłej pracy komisji trójstronnej. To tam powinno się nad nimi dyskutować. Ale niestety kompletnie nie ma dialogu pomiędzy stroną rządową a stroną społeczną. Bo chociaż jest wola ze strony wicepremiera Waldemara Pawlaka, to niestety przełożenie tego później na Radę

Ministrów jest żadne. Nawet jeśli podpisujemy na komisji trójstronnej wspólne uchwały ze stroną rządową, to niestety nie spotyka się to z akceptacją premiera Donalda Tuska czy ministra finansów. Te uchwały są odrzucane. A my nie możemy dłużej czekać. Nasza akcja protestacyjna będzie kontynuacją kampanii, którą przeprowadziliśmy już 25 maja pod hasłem: „Polityka wasza - bieda nasza”. W ten sposób solidaryzujemy się z osobami, które nie mogą zorganizować strajku, które nie potrafią się odnaleźć w tej rzeczywistości, czyli najuboższymi, bezrobotnymi, korzystającymi z pomocy społecznej.

**- Czyli znów to Solidarność musi stać po stronie najbiedniejszych i ich bronić...**

- Zdecydowanie tak, choć premier Tusk mówił przecież, że nie da zrobić krzywdy ludziom najuboższym, że kryzys nie będzie zaglądał do kieszeni najuboższych. A tu się okazuje, że jest odwrotnie. Ratowanie budżetu odbywa się kosztem pracowników i najuboższych. Także kosztem przyszłych pokoleń, co jest niedopuszczalne. I to nie jest sprawa tylko tego roku. Widzimy również, jakie są plany rządu na następny. Jesteśmy przecież po wydaniu naszej opinii do założeń budżetu na rok 2012, które zresztą zostały przedstawione związkom zawodowym niezgodnie z ustawą o komisji trójstronnej. Wnieśliśmy na to skargę do prokuratora generalnego. Założenia do budżetu na rok 2012 można skwitować jednym zdaniem: cały czas studzi się gospodarkę. Planuje się przecież wzrost VAT-u czy podniesienie akcyzy na węgiel i koks. Znowu sytuacja jak w tym roku: ratowanie budżetu kosztem pracowników i osób najuboższych. Jako związek zawodowy musimy ostro zareagować. My nie mamy patentu na mądrość i wiedzę, ale ekipa rządząca także go nie ma. Dlatego powinniśmy wspólnie usiąść i rozmawiać jak w tej sytuacji budżetowej odpowiednio poprzesuwać środki w taki sposób, żeby osoby, które mają najtrudniejszą sytuację, odczuły ten kryzys jak najmniej.

**- Skoro już mówimy o pieniądzach. Inflacja skoczyła do pięciu proc., to najwyższy poziom od 10 lat. Część pracujących nie jest w stanie się utrzy-**

**mać ze swoich zarobków. Stąd postulat podniesienia płacy minimalnej?**

- Ta sprawa miała być załatwiona już wcześniej. Warto przypomnieć, że w roku 2009 związki zawodowe, w tym Solidarność, zgodziły się na przyjęcie ustawy antykryzysowej pod pewnymi warunkami. Jednym z nich była deklaracja premiera Tuska, który obiecał, że do końca roku 2009 rząd przygotuje harmonogram dojścia płacy minimalnej do poziomu przynajmniej 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Teraz mamy rok 2011 i wszystko skończyło się na deklaracjach. Nasza uchwała programowa, którą przyjęliśmy podczas ostatniego Krajowego Zjazdu Delegatów we Wrocławiu zmusza nas do działania. Dlatego przygotowaliśmy własny projekt inicjatywy obywatelskiej. Bo politycy określają wysokość płacy minimalnej bez żadnego planu, jak im się podoba. Ktoś rzucił hasło 1500 zł. To jest propozycja, którą mają przyjąć związki zawodowe, tylko na jakiej podstawie? Nie wiadomo, jaka będzie jeszcze inflacja w tym roku. Wciąż nie dostaliśmy założeń makroekonomicznych do budżetu na przyszły rok i dlatego nie możemy podejmować decyzji o wysokości płacy minimalnej na zasadzie takiej, że ktoś rzucił hasło 1500 zł. Nie wolno w taki sposób działać. I dlatego proponujemy wzrost płacy minimalnej oparty o wskaźniki makroekonomiczne, niezależnie od woli polityków.

Wzrost inflacji to skutek również tego, że rząd nie chce wziąć pod uwagę naszego innego postulatu: czasowego obniżenia akcyzy na paliwo. Głównym powodem podwyżek cen jest wzrost kosztów paliwa. On przekłada się na wszystko. Rosną ceny w sklepach. A gdy rosną ceny, to pracownicy domagają się podwyżek. Gdy są podwyżki, to do góry idzie inflacja. A wzrost cen przez galopującą inflację najbardziej odczuwają ludzie najubożsi, którzy ponad 50 proc. swojego budżetu przeznaczają na konsumpcję, na jedzenie, na podstawowe towary i usługi. GUS podaje różne statystyki, ale my wiemy, że najbardziej podrożały środki pierwszej potrzeby, a nie te, które kupujemy raz na kilka miesięcy.

**- Solidarność mówi, że koszty wprowadzenia pakietu klimatycznego**

**mogą w dalszej perspektywie doprowadzić nawet do zamykania kopalń, do upadku polskiego przemysłu, ubożenia społeczeństwa, bo wzrosną ceny prądu. Zwolnienia mają dotknąć ponad 150 tys. ludzi. Czy faktycznie może być aż tak źle?**

- Najniebezpieczniejsze i najbardziej frustrujące w tym wszystkim jest to, że po raz kolejny to my, związek zawodowy, widzimy problemy i patrzymy w przyszłość, a rząd nie dostrzega negatywnych skutków tego rozwiązania. Nie walczył, jak mógł o zmianę dyrektywy europejskiej dotyczącej emisji CO<sub>2</sub>. To jest dla nas zadziwiające. Zresztą teraz dochodzi do jakiegoś konfliktu między ministrem gospodarki, a ministrem ochrony środowiska. Bo chyba minister gospodarki Waldemar Pawlak chce do problemu podejść w sposób bardziej odpowiedzialny i widzi te zagrożenia, a Ministerstwo Ochrony Środowiska tego nie widzi. Nie wiadomo, ile w tym wszystkim jest czystego biznesu, a ile dbania o środowisko. Niedawno na zjeździe Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych mówiłem podczas jednego z paneli dyskusyjnych, że Unia Europejska powinna promować stabilne i przyjazne środowisku miejsca pracy. To ma sens tylko wtedy, gdy będzie tak robić nie tylko UE, ale cały świat. Bo co z tego, że my będziemy tak robić, skoro te tzw. brudne miejsca pracy będą przenoszone w inne obszary świata. Jeśli ktoś w Polsce będzie płacił za dużo za emisję, to przeniesie miejsca pracy na Ukrainę albo Białoruś. I dlatego się dziwię, że my jako związkowcy to widzimy, a fachowcy z rządu tego nie zauważają.

Ale jest jeszcze drugie dno. Chodzi o interes Niemiec i Francji. To są kraje, które mają prawie zerową emisję, a będą nimi handlować i to oni składają nam propozycję kupna z Francji technologii jądrowej do budowy elektrowni atomowej. Właśnie przyszła dyrektywa komisarza unijnego do spraw środowiska, z której wynika,

że w ciągu kilku lat mamy wyremontować infrastrukturę przesyłową energii elektrycznej, bo przynajmniej 20 proc. będziemy jej pobierali z Francji i z Niemiec. To nas przecież naraża na utratę setek tysięcy miejsc pracy. Zamówiliśmy profesjonalną analizę w firmie doradczej Syndex, z której wynika, że miejsc pracy w związku z pakietem klimatycznym przybędzie ok. dwudziestu paru tysięcy. A stracimy ich około 160 tysięcy. I to w samej branży energetycznej i wydobywczej. To jest bardzo niebezpieczne. Solidarność to widzi i chce weryfikacji tej dyrektywy unijnej. Chcemy, żeby Polska miała taką samą szansę jak stare państwa Unii Europejskiej, które się zmodernizowały i dostosowały swoje zakłady pracy do potrzeb ochrony środowiska. A my tej szansy po prostu nie mamy. Jeśli będziemy płacić tak ogromne kary za emisję, to żadna produkcja w Polsce nie będzie się opłacać. Być może zresztą właśnie o to chodzi. I mamy pretensje do polskiego rządu, że jest w tej sprawie tak bierny.

**- Manifestacja będzie 30 czerwca. Dzień przed przejęciem przez Polskę prezydencji unijnej. Jakie Solidarność ma oczekiwania na te pół roku?**

- Chciałbym, żeby Polski premier, który będzie stał przez pół roku na czele Unii Europejskiej, popatrzył na inne kraje, jak jest tam prowadzony dialog. Chciałbym, żeby zobaczył, że związkowcy nie są tam nazywani chuliganami, nie są tam złem koniecznym. Są bardzo wartościowym partnerem w rozwiązywaniu problemów społecznych i to nie tylko na papierze. Nie chcę, żeby on klękał przed związkowcami, tylko żeby usiadł do rozmów i rozwiązywał problemy Polaków i pracowników w Polsce. Tylko o to mi chodzi. Bo nie ma się czym chwalić na forum Europy, jeśli rząd łamie jedną z podstawowych zasad unijnych - zasadę dialogu społecznego. A udaje, że prowadzi tzw. dialog obywatelski, czyli faktycznie dialog z nikim, co najwyżej z samym sobą i z sondażami.